

Dylematy

POLICYJNE

ludzie • droga • bezpieczeństwo

Grudzień 2020 • Numer 12 (254) • rok XXII • egzemplarz bezpłatny • ISSN 1730-0487



str. 9

Fot. Tomek Stasiak

*Naszem
Czytelnikom
życzymy
pełnych
rodzinnego blasku
Świąt
Bożego Narodzenia,
a w Nowym
2021 Roku,
spełnienia
najsłabszych
marzeń.*

*Redakcja
Dylematów Policyjnych*

Dobry sezon Sparty

Jeśli spojrzeć na wszystkie mecze Betardu Sparty Wrocław w tym dziwnym sezonie, to skończył się on dla drużyny dobrze. Brązowy medal należy uznać za spory sukces.

Początek rozgrywek w wykonaniu drużyny, to była huśtawka nastrojów. Wysokie przegrane na wyjazdach w Lesznie i Częstochowie, remisy u siebie. Kibice zaczęli poważnie zastanawiać czy ich klub dostanie się do play-offów. Wdrapał się do pierwszej czwórki, ale musiał też oglądać się na wyniki innych drużyn.

Pierwszy półfinał Sparta przegrała ze Stalą Gorzów, ale nie to było najgorsze w tym wszystkim. W Gorzowie Wielkopolskim poważnej kontuzji doznał jeden z najlepszych zawodników wrocławskiej drużyny Tai Woffinden. Wiadomo było wtedy, że już do końca sezonu nie wystąpi, a pozostał jeszcze dwumecz o brązowy medal z Falubazem

Zielona Góra. No i drużyna pokazała charakter.

Pierwszy mecz w koszmarnych warunkach pogodowych w Zielonej Górze, Sparta przegrała pięcioma punktami i sprawą otwartą była kwestia brązowego medalu. Jechali już bez Taia Woffindena. We Wrocławiu wygrali wysoko i zdobyli brązowy medal. Należał im się, za determinację w końcówce sezonu.

Najsłabiej w całym przekroju sezonu zaprezentowali się polscy juniorzy czyli Przemysław Liszka i Michał Curzytek. Reszta drużyny robiła swoje. Świetnie prezentował się Maciej Janowski, Chris Holder i Tai Woffinden. Gleb Czugunow i Max Fricke też trzymali równy poziom. W dwumeczu z Falubazem błysnął młody Anglik Daniel Bewley, świeży nabytek klubu – widać, że ma potencjał.

Co ważne, już wiadomo, że Maciej Janowski i Tai Woffinden zostają we Wrocławiu na następny sezon. Dodatkowo kontrakt z klubem podpisał Artiom Łaguta. Rosjanin w tym roku wygrał jeden z turniejów GP, który odbył się we Wrocławiu.

RwR



Nowa książka Marii Berny

W swej działalności społecznej, Maria Berny podkreślała zawsze specyfikę policyjnej służby i jej znaczenie dla naszego bezpieczeństwa. Dziś odnotujemy jednak kolejną książkę tej autorki.

Wrocławskiej Oficynie Wydawniczej ATUT ukazała się nowa książka Marii Berny „Pamiętnik dla Alicji. Świat w moich oczach”. To piąta już pozycja w dorobku pisarki. Maria Berny, dolnośląska działaczka społeczna i animatorka kultury, urodziła się 7 sierpnia 1932 r. w Trościance na Wołyniu. Studia pedagogiczne odbyła na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Pracowała początkowo jako nauczycielka, a jako działaczka kultury organizowała festiwale: chopinowski w Dusznikach-Zdroju i moniuszkowski w Kudowie-Zdroju.

Przez siedem lat szefowała już dzisiaj kultowemu i obecnie nieistniejącemu „empikowi” na pl. Kościuszki we Wrocławiu i przez także siedem lat wrocławskiemu Biuru Wystaw Artystycznych. Inicjowała utworzenie i następnie kierowała Galerią pod Moną Lisą, prezentującą w czasach peerelowskich początki sztuki konceptualnej w Polsce. Wspierała i patronowała inicjatywom artystycznym malarza i rzeźbiarza Jana Chwałczyka oraz historyka i teoretyka sztuki Jerzego Ludwińskiego.

Nie uchylała się Maria Berny od działalności społeczno-politycznej w skali krajowej. Dwukrotnie wybrana była senatorem RP – trzeciej i piątej kadencji izby wyższej, pełniąc w Senacie trzeciej kadencji obowiązki wiceprzewodniczącej Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu. Niestrudzenie aktywna

w działalności społecznej, Maria Berny jest przez całe swoje życie wierna socjaldemokratycznym ideałom lewicy, która może ją uznawać za swą „Wielką Damę”. Nie ma to akurat specjalnego znaczenia dla formacji takiej jak policja, z definicji apolitycznej, niemniej istotny i godny podkreślenia jest fakt niezmiennych sympatii, zrozumienia dla specyfiki służby i uwarunkowań obywatelskiego bezpieczeństwa oraz mentalnego wsparcia, udzielanego przez pisarkę policji i policjantom.

W twórczości pisarskiej autorka wielu już książek wspomina i podsumowuje swą życiową drogę i aktywność oraz opisuje wrocławskie i dolnośląskie życie kulturalne. Ciekawe i bliskie czytelnikom mogą być jej refleksje o przemijaniu, a w szczególności wspomnieniowy powrót do czasów młodości i rodzinnych kresowych korzeni. Są to obrazy historycznie ważne dla młodszych pokoleń.

Taki też proces twórczy zachodzi w ostatniej książce, gdyż Maria Berny odzwierciedla tym razem losy swej rodziny, sięgając pamięcią wstecz, poprzez śledzenie życia kilku pokoleń, wojny światowej i dziejowe zawirowania. Książka powstała w formie interesującego literackiego eksperymentu – pamiętnika dedykowanego prawnuczce, z okresu około dwupółletniego czasu jej życia. Przy tym w zapisach pamiętnika znajdują się i wspomnienia rodzinne, i odniesienia wraz z komentarzami do bieżących wydarzeń oraz aktywności społeczno-politycznej pisarki, a wszystko to przerywane jest refleksjami kierowanymi bezpośrednio do prawnuczki do jej przyszłej lektury. Na dodatek całość wzbogacona jest zdjęciami rodzinnymi, kręgów przyjaciół oraz ilustrującymi przejawy osobistej działalności autorki.

Marcin Brzeziński

Czas służby

Rozkład czasu służby policjantów ujęty został w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 11 września 2020 r.

Z Rozporządzenia wynika, że po ośmiu godzinach służby pełnionej w zmianowym rozkładzie czasu, policjantowi udziela się co najmniej 11 godzin czasu wolnego, a po służbie w porze nocnej – co najmniej 14 godzin. Przy czym przyjmuje się, że służba w porze



Fot. Tomek Sasak

nocnej trwająca od godz. 22:00 do 06:00 pełniona musi być przynajmniej przez 3 godziny.

W przypadku, gdy policjant pełni służbę 12 godzin w zmianowym rozkładzie, udziela mu się co najmniej 24 godziny czasu wolnego, zaś po służbie pełnionej w tym rozkładzie w porze nocnej – co najmniej 48 godzin. W zmianowym rozkładzie czasu pracy, funkcjonariusz nie może też pełnić w miesiącu więcej, niż dziesięciu służb w porze nocnej chyba, że jest to uzasadnione szczególnymi potrzebami. W każdym tygodniu udziela mu

się natomiast czasu wolnego nie krótszego, niż 35 godzin.

Godne podkreślenia jest, że regulacje odnoszą się nie tylko do zmianowego, ale też do podstawowego rozkładu czasu służby. Wyjątek w udzieleniu czasu wolnego stanowi jedynie sytuacja, gdy konieczna jest realizacja spraw niecierpiących zwłoki oraz zadań o szczególnym charakterze dla ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, a także kiedy prowadzone są czynności nie mogące być przerwane. Wówczas udzielony czas wolny może objąć mniejszą liczbę godzin, nie mniej jednak niż 24 godziny. Poza warunkami realizacji zadań o szczególnym charakterze, w każdym przypadku przedłużenie czasu służby ponad normę nie może powodować przekroczenia przeciętnego 48-godzinowego tygodniowego wymiaru czasu służby w przyjętym okresie rozliczeniowym. Przedłużenie tego czasu może nastąpić na polecenie kierownika komórki organizacyjnej lub dyżurnego jednostki, w której policjant pełni służbę, zaś o rozkładzie czasu jego służby podczas akcji lub operacji policyjnej decyduje dowódca. Do czasu służby wlicza się ponadto takie czynności, jak przyjęcie lub zdanie dokumentacji z przebiegu służby oraz uzbrojenia i wyposażenia. Muszą one jednak trwać nie dłużej niż 30 minut.

Policjant może też pełnić dyżur domowy, podczas którego przebywa on w miejscu zamieszkania lub takim, z którego w każdej chwili po nawiązaniu przez przełożonego kontaktu z nim, jest w stanie w krótkim czasie stawić się w jednostce organizacyjnej policji, w której pełni służbę. Dyżur taki musi trwać najwyżej 24 godziny, a po dniu służby – 16 godzin. Policjant może go pełnić nie więcej niż cztery razy w miesiącu, w tym tylko jeden raz w niedzielę lub święto. Łączny czas trwania wszystkich dyżurów w ciągu miesiąca nie może też przekroczyć 48 godzin.

Gdy policjant pełni służbę w niedzielę, zapewniamy mu się co najmniej raz na trzy tygodnie wolną niedzielę, połączoną z wolną sobotą lub poniedziałkiem. W Rozporządzeniu podana także została lista osób zwolnionych z takiej służby oraz ze służby w porze nocnej. Są nimi kobiety w ciąży, karmiące piersią oraz policjanci, będący jedynymi opiekunami osoby wymagającej stałej opieki, w tym dziecka do lat 8.

Sara Stanisław-Szachnawska

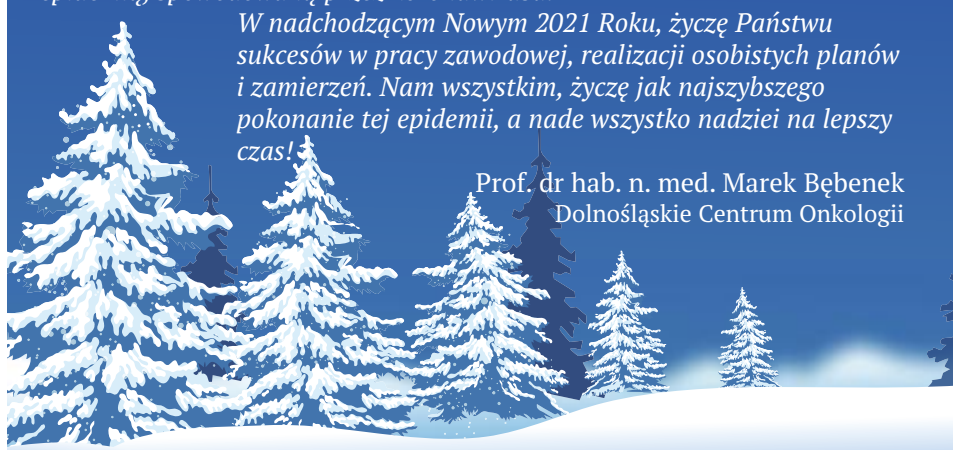
Szanowni Państwo!

W imieniu własnym i pracowników Dolnośląskiego Centrum Onkologii składam kierownictwu, funkcjonariuszom i pracownikom Komendy Wojewódzkiej Policji oraz Komendy Miejskiej Policji serdeczne życzenia – spokojnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia.

Państwa trudna służba w dzisiejszej rzeczywistości nabiera szczególnego znaczenia. Oprócz codziennych obowiązków, związanych z naszym bezpieczeństwem, podjęli Państwo także walkę z groźnym przeciwnikiem – epidemią, spowodowaną przez koronawirusa.

W nadchodzącym Nowym 2021 Roku, życzę Państwu sukcesów w pracy zawodowej, realizacji osobistych planów i zamierzeń. Nam wszystkim, życzę jak najszybszego pokonanie tej epidemii, a nade wszystko nadziei na lepszy czas!

Prof. dr hab. n. med. Marek Bębenek
Dolnośląskie Centrum Onkologii



Czekamy na Państwa!

MediaMarkt

MediaMarkt to tysiące nowoczesnych produktów na ogromnej powierzchni sprzedaży. Dzięki temu mogą zawsze Państwo zachować bezpieczny dystans i czuć się naprawdę komfortowo.

W trudnym czasie pandemii nie tracimy nadziei i cieszymy się z ponownego spotkania z naszymi Klientami. Mimo trudności, jakie niosą ze sobą obostrzenia sanitarne, czynimy wszystko, aby zapewnić Państwu komfortowe warunki dokonywania zakupów. Dlatego wydłużyliśmy godziny pracy marketów.

	Godziny otwarcia sklepu	Godziny otwarcia serwisu
poniedziałek	09:00 – 22:00	09:00 – 22:00
wtorek	09:00 – 20:00	09:00 – 20:00
środa	09:00 – 20:00	09:00 – 20:00
czwartek	09:00 – 20:00	09:00 – 22:00
piątek	09:00 – 20:00	09:00 – 22:00
sobota	09:00 – 22:00	09:00 – 22:00
niedziela	09:00 – 20:00	09:00 – 20:00

Nieczynne w niedz. niehandlowe. Aktualne godziny otwarcia znajdują się na naszej stronie internetowej.



Nowa usługa dla naszych klientów

Jako pierwsza na rynku elektroniki użytkowej, sieć MediaMarkt wprowadziła nową usługę w handlu. Jest to karta podarunkowa za używany telefon. Krótco po wprowadzeniu usługa cieszy się już sporą popularnością. Od niedawna przyjmujemy w sklepach większość modeli używanych telefonów i smartfonów. Specjalista w sklepie sieci wycenia ich wartość, a cała kwota wędruje na naszą kartę podarunkową.

Jak wymienić używany telefon na kartę podarunkową?

Wystarczy udać się do Strefy Usług w najbliższym sklepie MediaMarkt. Tam smartfon zostaje wyceniony. Wysokość kwoty, którą otrzymamy będzie zależała od modelu i stanu urządzenia. Po akceptacji warunków pracownicy odbierają od nas urządzenie i wręczają kartę podarunkową na uzgodnioną wcześniej kwotę.

Co ważne, to my decydujemy, na co ją przeznaczymy: może być to nowy telefon, ale nie musi. Należy jedynie pamiętać, że wymiany sprzętu na kartę podarunkową możemy dokonać tylko stacjonarnie, bo ocena wartości telefonu przez Internet, nawet dla doświadczonego specjalisty, byłaby niemożliwa.

Czekamy na Państwa z niecierpliwością, zapraszamy na świąteczne zakupy!

*Życzymy Państwu spokojnych i pełnych nadziei Świąt Bożego Narodzenia
i samych dobrych dni w Nowym 2021 Roku.*



Niech magiczna moc
przyniesie spokój i radość.
Niech każda chwila
Świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem.
Nowy Rok niech obdaruje
pomyślnością i szczęściem.

Życzymy Państwu najpiękniejszych
Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku 2021.
Spełnienia wszystkich marzeń
i wielu sukcesów.
Pełni nadziei spoglądajmy razem
w przyszłość.

Zarząd i Pracownicy firmy Creator

**Podaruj na Święta i Nowy Rok zdrowie
sobie i swoim Bliskim w atrakcyjnych pakietach**

Pożegnaj się z bólem

W pakiecie:

- 5 zabiegów fali uderzeniowej
- 5 zabiegów krioterapii miejscowej
- kwalifikacja

400 zł
60 zł
80 zł
razem: 540 zł
po rabacie: 320 zł

Zimno, które leczy

W pakiecie:

- 10 zabiegów krioterapii ogólnoustrojowej z kinezyterapią (ćwiczenia grupowe)
- kwalifikacja

300 zł
80 zł
razem: 380 zł
po rabacie: 210 zł

Zdrowy kręgosłup

W pakiecie:

- 12 zabiegów rehabilitacyjnych metodą DBC
- kwalifikacja

1100 zł
80 zł
razem: 1180 zł
po rabacie: 680 zł

Ośrodek Profilaktyki i Rehabilitacji CREATOR, 54-154 Wrocław, ul. Lotnicza 37
tel. 713 620 222; e-mail: creator@creator.wroc.pl; www.creator.wroc.pl

Zdrowie i gospodarka

Otwarte galerie

W ostatnią sobotę listopada b.r. otwarto galerie handlowe i tłumy ludzi, mimo obost-rzeń udały się na zakupy. Sam postanowi-łem wykorzystać wolny dzień na uzupełnie-nie zapasów domowych i odwiedziłem kilka galerii handlowych. To co zobaczyłem prze-rosto wszelkie oczekiwania. Tłumy ludzi w kolejkach, często bez utrzymania wymaga-nego dystansu, mamy z dziećmi siedzące na ławkach, ale i uśmiechy na twarzach, radość zakupów. Jak widać bardzo potrzebujemy interakcji personalnych, ale uwaga!

Naukowcy przez wiele lat zastanawiali się jak szerzą się infekcje, jak powstają epi-demie i jakie znaczenie mają bezpośrednie kontakty międzyludzkie dla ich rozwoju. Obecna pandemia wywołana jest szczególną odmianą wirusa, SARS-CoV-2 który wywo-luje u zakażonych ostrą niewydolność gór-nych dróg oddechowych. 27 listopada b.r. Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 17 060 nowych przypadkach zakażenia (łącznie 958 416) oraz o 579 ofiarach śmiertelnych (łącznie 16 147). Wyzdrowiało łącznie 516 636 osób, hospitalizowanych jest 21 691 osób, kwarantanną jest objęte 323 887 osób, pod nadzorem sanitarno-epidemiologicz-nym są 16 776 osoby.

Koronawirus odpowiedzialny za obecną pandemię szerzy się drogą kropelkową, czy-li przechodzi z człowieka na człowieka po-przez bliski lub bezpośredni kontakt.

Jak zmierzyć zachowania ludzkie?

Przez ostatnie kilkanaście lat badacze starali się mierzyć interakcje społeczne, które mają znaczenie dla przenoszenia cho-rób zakaźnych takich jak np. grypa. Najle-piej znane jest badanie POLYMOD, którego wyniki opublikowano w 2008 r. W badaniu uczestniczyło 7 tysięcy uczestników z ośmiu krajów europejskich. Badanych pytano o to, z kim się kontaktowali i jaką formę miały spotkania. Brano pod uwagę kontakty fi-zyczne, takie jak uściski dłoni, rozmowy, dystans pomiędzy osobami, liczbę rozmów-ców etc.

Podobne badania przeprowadzono rów-nież na innych kontynentach. Dzięki nim stwierdzono, że niektóre aspekty zachowań ludzkich są spójne i układają się według pewnych wzorców. Ludzie wykazują tenden-cję do mieszania się z osobami w podobnym wieku, a zdecydowanie najwięcej kontaktów mają dzieci. Interakcje w szkołach i w domu zazwyczaj obejmują bezpośredni kontakt fi-zyczny, a spotkania do których dochodzi co-dziennie trwają co najmniej godzinę. Zwy-czajowo ogólna liczba interakcji może jednak nieco różnić się w zależności od miejsca i przyjętej obyczajowości. Mieszkańcy Wiel-kiej Brytanii czy Hongkongu kontaktują się średnio z pięcioma osobami w ciągu dnia, a mieszkańcy Włoch już średnio z dziesięcio-ma osobami. Czy ta informacja mogą być przydatne aby przewidzieć kształt epidemii?

Kształt epidemii

Podczas epidemii grypy w 2009 roku do-szło do dwóch szczytów zachorowań w Eu-ropie – jedno na wiosnę i jednego na jesieni. Aby zrozumieć taki schemat przebiegu za-każeń należy przyjrzeć się zachowaniom dzieci. Szkoły zgromadzą dzieci w intensywnym społecznie otoczeniu, tworząc poten-cjalne ognisko infekcji – podczas wakacji wg badań dzieci mają około 40% mniej społecz-nych kontaktów dziennie. Jak łatwo można zauważyć spadek zachorowań w okresie let-nim wyraźnie zbiegł się z przerwą wakacyj-ną w szkołach. Spadek ilości bezpośrednich kontaktów międzyludzkich w okresie waka-cyjnym wyraźnie przekłada się na zmniejs-zenie liczby zachorowań. Jednak same wa-

kacje nie mogą do końca wyjaśnić modelu przebiegu epidemii.

Odporność stadna

Drugim elementem kształtującym prze-bieg infekcji jest tzw. „odporność stadna”. Odporność stadna, czyli zbiorowiskowa, to forma pośredniej ochrony przed chorobami zakaźnymi, która występuje, gdy znaczna część populacji stała się już odporna na in-fekcję. Zapewnia to tym samym ochronę osób niechronionych. W populacji, w której wiele osób jest odpornych, łańcuchy infekcji prawdopodobnie zostaną przerwane, co za-trzymuje lub opóźnia rozprzestrzenianie się choroby. Im większa jest proporcja osób w społeczności, które są odporne, tym mniej-sze prawdopodobieństwo, że ci, którzy nie są odporni, wchodzą w kontakt z osobą za-każoną. W przypadku do obecnej epidemii koronawirusa pojęcia tego używa się nie w odniesieniu do szczepionki, która jeszcze nie jest dostępna i nie wiadomo, kiedy będzie lecz do osób, które pokonały wirusa dzięki swej naturalnej odporności bądź do osób, które zostały wyleczone.

Dystansowanie społeczne

Duże znaczenie dla ograniczenia roz-przestrzeniania się epidemii ma tzw. dystan-sowanie społeczne (nie należy tego pojęcia mylić z dystansem społecznym – znaczy zu-pełnie coś innego).

Dystansowanie społeczne (inaczej dys-tansowanie fizyczne) jest to szereg niefarma-ceutycznych działań lub środków podejmo-wanych w celu zapobiegania rozprzestrzenia-niu się choroby zakaźnej poprzez utrzymy-wanie fizycznego dystansu między ludźmi i zmniejszanie częstotliwości, z jaką ludzie wchodzą ze sobą w interakcje. Wiąże się to z utrzymywaniem odległości co najmniej dwóch metrów od innych i niedopuszczaniem do spotykania się w dużych grupach. Poprzez zmniejszenie prawdopodobieństwa, że dana niezakażona osoba wejdzie w fizyczny kon-takt z osobą zakażoną, można zminimalizo-wać lub wyeliminować przenoszenie się cho-roby, co prowadzi do mniejszej liczby cho-rych oraz mniejszej liczby zgonów.

Ryzyko zachorowania

Jeżeli chcemy przewidzieć ryzyko za-chorowania pojedynczej osoby, nie wystar-czy tylko zmierzyć, ile ma kontaktów. Musi-my też zastanowić się na tym, ile osoba, z którą mieliśmy spotkanie, miała kontaktów ze swoimi znajomymi i ich znajomymi. Tro-chę to skomplikowane, ale tak jest. Osoba o niewielu interakcjach może znajdować się bardzo blisko środowiska o dużym ryzyku infekcji (transmisji), jak na przykład szkoła. Wysoka liczba kontaktów społecznych wśród dzieci szkolnych napędza pandemię, a ograniczenie tych kontaktów występujące wśród dorosłych spowalnia epidemię. Każdy nauczyciel czy rodzic doskonale wie, że przebywanie z dziećmi uczęszczającymi do szkoły w trakcie epidemii zwiększa ryzyko infekcji. Jak podają źródła medyczne w USA ludzie, którzy nie mają w domu dzieci, zwykle mają infekcję wirusową przez kilka tygodni w roku – osoby z jednym dzieckiem mają jakąś infekcję przez około jedną trze-cią roku, a z dwójką dzieci są częściej nosi-cielami wirusów niż inni.

Winne linie lotnicze

Kontakty społeczne napędzają przeno-szenie się choroby w środowiskach ludzkich, ale także mogą przenosić infekcje w inne re-giony geograficzne. Na początku epidemii grypy w 2009 roku wirus nie rozprzestrze-niał się pomiędzy krajami symetrycznie, li-niowo. Po marcowym wybuchu epidemii w

Meksyku grypa szybko dotarła do odległych regionów w Chinach i innych miejsc na świe-cie, a dopiero po pewnym czasie np. do pobliski-go Barbadosu. Powód? Zależy jak zdefi-niuujemy pojęcia „daleko” i „blisko”. Chiny leżą od Meksyku w linii prostej daleko, ale człowiek może tam dolecieć samolotem bar-dzo szybko. Infekcje przenoszą ludzie, a wię-cej jest tras lotniczych łączących Meksyk z Chinami – na przykład przez Frankfurt, niż tras lotniczych z Meksyku do pobliskiego Barbadosu. Okazuje się, że rozprzestrzenia-nie się grypy w 2009 roku dużo łatwiej wy-jaśnić, jeśli zdefiniujemy odległości według przepływów pasażerskich linii lotniczych. Dotyczy to nie tylko grypy, ale także innych epidemii jak np. SARS (wirus ciężkiej, ostrej niewydolności oddechowej) z 2003 roku, czy obecnej pandemii koronawirusa – w począt-kowej fazie rozwoju choroby nie było ża-dnych ograniczeń w lotach pasażerskich.

Model grawitacyjny przemieszczania się ludzi

Wydaje się oczywiście, że przemieszcza-nie się ludzi i interakcje mają oczywisty wpływ na szerzenie się pandemii, ale w prze-szłości ludzie myśleli inaczej. W połowie lat 40-tych XIX wieku, u szczytu brytyjskiej bańki kolejowej, inżynierowie zakładali, że największy ruch wygenerują podróże dłu-go-dystansowe pomiędzy dużymi miastami.

Pomylili się jednak w kalkulacjach, po-nieważ przeoczyli odkryty przez belgijskie-go naukowca Henriego Desarta tzw. „model grawitacyjny” przemieszczania się ludzi. Mieszkaniec małej wioski będzie odwiedzał częściej małe miasteczko w pobliżu niż dużą aglomerację w oddali, a z kolei mieszkaniec dużego miasta niewiele czasu spędzi w po-bliskich miasteczkach.

Zdrowie a gospodarka

Pandemie wywierają również ogromny wpływ na gospodarki światowe. W listopa-dzie tego roku Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD – *Organi-sation for Economic Cooperation and De-velopment*) zajmująca się zdrowiem i gospo-darką, w swoim raporcie „Health at a Glan-ce 2020” (Rzut oka na zdrowie w 2020 r.), opublikowała najnowsze dane związane z obecną pandemią. Skrócony raport przed-stawiony został w ostatnim wydaniu *Medy-cyny praktycznej* i pozwolę sobie go zacyto-wać (MP, 26.11.2020, Małgorzata Solecka):

Najważniejsza lekcja wyniesiona z pandemii COVID-19 polega na uświado-mieniu sobie znaczenia związków między zdrowiem publicznym i gospodarką. To na-czynia połączone. Kondycja gospodarki za-leży od zdrowia obywateli. Wiemy, że wzmocnienie systemów opieki zdrowotnej będzie wymagać dodatkowych zasobów. Ko-nieczne są zatem dodatkowe inwestycje, które przyniosą zwrot w postaci dobrobytu ludzi i lepszego funkcjonowania gospoda-rek oraz społeczeństw” – komentowała wy-niki raportu Stela Kyriakides, europejski komisarz do spraw zdrowia. Zdrowie i gos-podarka to system naczyni połączonych, dlatego autorzy raportu podkreślają, że w tej chwili – do czasu upowszechnienia szczepionki czy też szczepionek przeciw ko-ronawirusowi – jedyną skuteczną bronią są obostrzenia, ale stosowane tak, by gospo-darki poszczególnych krajów mogły funk-cjonować na maksymalnych możliwych obrotach.

Wyliczają też optymalne środki zarad-cze: zakazywanie dużych zgromadzeń, po-wszechnie stosowanie masek w miejscach publicznych (a także na prywatnych spotka-niach, zwłaszcza gdy uczestniczą w nich oso-by z grup ryzyka), ograniczenia liczby gości lokali gastronomicznych, sklepów, kin czy teatrów. Niedawne wiadomości o szczepion-ce są zachęcające, ale walka z tą pandemią to maraton, a nie sprint – przypominął sekre-tarz generalny OECD Angel Gurría. Współ-

praca międzynarodowa będzie kluczem do zapewnienia masowej produkcji i szerokiej dystrybucji szczepionki. Jednak kraje mu-szą również wzmocnić swoje wsparcie dla sektora opieki zdrowotnej i pracowników, a także rozszerzyć skalę i skuteczność polityk testowania, śledzenia i izolacji.

Polska jest wymieniona wśród krajów, które podczas wiosennej fali pandemii po-radziły sobie dobrze – czyli uniknęły dużej liczby zakażeń i zgonów – dlatego że za-wczasu wprowadziły daleko idące obostrze-nia. Zawczasu, czyli długo przed tym, jak liczba zgonów z powodu COVID-19 osią-gnęła 10 w przeliczeniu na liczbę mieszkań-ców. Jednak raport zauważa, że już w cza-sie drugiej fali te same państwa przestały sobie radzić tak dobrze – tu przykładem są zwłaszcza Czechy, które znalazły się w ze-stawieniu krajów najbardziej dotkniętych przez pandemię w całym 2020 roku, choć wiosną były europejskim prymusem.

Pozytywnie w Europie wyróżniają się przede wszystkim Norwegia i Finlandia, którym udało się (na pewno bardziej niż in-nym) powstrzymać rozprzestrzenianie się wirusa „częściowo z powodu czynników geo-graficznych (niższa gęstość zaludnienia), ale także z powodu większej gotowości oraz szybkich i skutecznych testów, i udrożenia strategii śledzenia kontaktów” oraz dzięki większemu zaufaniu społeczeństwa do pań-stwa i autorytetów medycznych, co przekła-da się na przestrzeganie przez obywateli za-sad i zaleceń rządowych. Poza Europą cze-tery kraje OECD w regionie Azji i Pacyfiku (Korea, Japonia, Australia i Nowa Zelan-dia) z powodzeniem opanowały epidemię COVID-19. Kraje te – jak podkreślają auto-rzy raportu – szybko wprowadziły skutecz-ne metody testowania, śledzenia i izolacji, a także zbudowały zaufanie i postawiły na przestrzeganie zasad dystansu społecznego i innych kluczowych wytycznych.

Kiedy koniec pandemii?

Pytanie o koniec epidemii koronawirusa jest wciąż aktualne. Mamy za mało danych aby udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Jest bardzo prawdopodobne, że najwcześniejszy termin zakończenia walki z COVID-19 i po-wrót do stanu sprzed pandemii to 2022 rok. Wszyscy czekamy na szczepionkę przeciwko koronawirusowi, której gotowa do rozpro-wadzenia wersja pojawi się prawdopodobnie pod koniec 2020 roku, a według niektó-rych w 2021 roku. Potem należy czekać na rezultaty szczepień. Pandemia zanika, kiedy odpornych na wirusa jest 60-70% populacji ludzkiej, czyli pojawia się wspomniana wcześniej „odporność stadna”. Stąd progno-za przewidująca, że 2022 rok będzie końcem pandemii.



Fot. Tomek Stasiak

Prof. dr hab. n. med. Marek Bębenek

Konsultant Wojewódzki w dziedzinie chirurgii onkologicznej dla województwa dolnośląskiego
Kierownik Oddziału Chirurgii Onkologicznej
Dolnośląskie Centrum Onkologii
we Wrocławiu



Lonar odnalazł

Zaledwie kilkanaście minut i kilkaset metrów z nosem przy podłożu potrzebował czworonożny funkcjonariusz, który odnalazł starszą kobietę.

Lonar, bo tak właśnie zwie się pies pełniący służbę we wrocławskiej Komendzie Miejskiej Policji, jest specjalistą w poszukiwaniu ludzi. Podczas kilkumiesięcznego szkolenia w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach, wraz ze swoim przewodnikiem, ćwiczył właśnie wyszukiwanie zapachu osób, które należy odnaleźć. Czasem mogą to być przestępcy, którzy uciekli z miejsca zdarzenia, a czasem dzieci lub starsze osoby, które pilnie potrzebują pomocy. I tak właśnie było na wrocławskim Nowym Dworze, gdzie Lonar odnalazł 88-letnią mieszkankę naszego miasta.

Informacja o tym, że starsza kobieta wyszła kilka godzin wcześniej z domu i jeszcze nie wróciła, wpłynęła do policjantów tuż przed godziną 19.00. Na miejsce natychmiast zostali skierowani mundurowi z Ogni-



wa Przewodników Psów Służbowych, którzy działają właśnie w takich wypadkach, kiedy każda minuta jest bardzo ważna. Zwłaszcza, że warunki atmosferyczne z godziny na godzinę się pogarszały, spadała temperatura, padał chłodny deszcz i zapadał już mrok.

Do działań natychmiast przystąpili sierż. szt. Robert Pawliszko i asp. szt. Zbigniew Kubiś ze swoim czworonożnym współ-

patrolowcem Lonarem. Pies nawąchał poduszkę, z której zaginiona kobieta korzystała i od razu podjął trop. Zaczął kierować się w stronę ulicy Rogowskiej, gdzie 88-latka była widziana ostatni raz. Mimo tego, że panujące warunki nie były korzystne nie tylko dla poszukiwanej kobiety, ale również dla psa służbowego, ten niczym po sznurku prowadził swojego przewodnika, tylko co jakiś czas przystając i szukając nosem zapachu.

Lonar nie odpuszczał i po przejściu przez teren ogródków działkowych skierował się w stronę parkingu nieodległego centrum handlowego. I właśnie tam doprowadził swojego przewodnika do zmęczonej, zmarzniętej i przemęczonej starszej kobiety. Stał przy niej i zadowolony pokazał, że dotarł do osoby, której szukał.

88-latka na szczęście nie potrzebowała pomocy medycznej i po chwili została przekazana w ręce przestraszonej całej sytuacją rodziny. Wszystko zakończyło się szczęśliwie. Nie ma co ukrywać, że największą zasługę mieli w tym wrocławscy funkcjonariusze, w tym ci czworonożni. To kolejny „mały sukces” policjantów oraz psów z Ogniwa Przewodników Psów Służbowych Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

sierż. szt. Krzysztof Marcjan

Światła i narkotyki

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego podczas pełnionej służby zwracają szczególną uwagę na wykroczenia popełniane na drodze, a związane z przemieszczaniem się kierujących pojazdami i osób pieszych. Mundurowi, jadąc ulicą Jedności Narodowej, zauważyli osobowe BMW z niesprawnym oświetleniem zewnętrznym. Postanowili porozmawiać z kierującym o stanie technicznym jego pojazdu. Po chwili okazało się, że niesprawność

oświetlenia to jednak jego najmniejsze zmartwienie.

32-latek zapytany o zażywanie środków odurzających, wyznał, że zażywał kokainę w przeddzień kontroli drogowej, a wykonany przez funkcjonariuszy test potwierdził jego słowa. Jakby tego było mało, policjanci w rzeczach mężczyzny, ujawnili woreczek strunowy z proszkiem białego koloru. Substancją tą okazała się być kokaina w ilości kilku porcji handlowych.

Najgorsze jednak dopiero nadchodziło, policjanci wraz z kierującym pojechali do miejsca jego zamieszkania, gdzie dokonali kontroli zajmowanych przez niego pomieszczeń. Czynności te przyniosły nieoczekiwany efekt. Funkcjonariusze ujawnili łącznie ponad 700 porcji różnego rodzaju narkotyków, 13 telefonów komórkowych, wagi różnej wielkości, a także środki pieniężne. Mężczyzna trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

O dalszym losie wrocławianina zadecyduje sąd. Mężczyzna usłyszał już prokuratorskie zarzuty kierowania pojazdem mechanicznym pod wpływem środków odurzających, a także ich posiadania.

st. sierż. Paweł Noga

Pościg lawetą

Wrocławscy policjanci otrzymali zgłoszenie, dotyczące nietrzeźwego kierującego w osobowym Suzuki. Jak się okazało, 21-letni mieszkaniec Warszawy wpadł do przydrożnego rowu. Gdy na miejsce przyjechała laweta i jej operator pomógł wydostać się mężczyźnie na jezdnię, ten po prostu odjechał. Kierowca lawety ruszył za pojazdem i o całej sytuacji powiadomił policję.

Funkcjonariusze z Wydziału Prewencji i Patrolowego namierzili oba auta na ul. Kowalskiej we Wrocławiu. Okazało się, że kierującym osobówką, który nie chciał się rozliczyć z pracownikiem pomocy drogowej, był obywatel Ukrainy. Policjanci zatrzymali mężczyznę i mogli spokojnie porozmawiać z nim o tym, co się przed chwilą wydarzyło.

21-latek przyznał, że prowadził auto w stanie nietrzeźwości i nie pamięta mo-

mentu, gdy wpadł do rowu. Dalsze sprawdzenia nie poprawiły jego sytuacji, bo okazało się, że tablica rejestracyjna jego pojazdu figuruje w policyjnych systemach, jako utracona. Badanie alkomatem wykazało natomiast ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Samochód musiał być tego dnia holowany ponownie, tym razem Suzuki trafiło na strzeżony parking. Kierowca został zatrzymany i trafił na komisariat. Będzie musiał odpowiedzieć za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, za co grozić mu może kara nawet do dwóch lat. Wątek zamontowanych na jego auta tablic będzie przez policjantów wyjaśniany.

sierż. szt. Dariusz Rajski

Uciekał, aż urwał koło

Policjanci pozyskali informację, że poszukiwany mężczyzna przebywa na terenie jednej z miejscowości w gminie Siechnice. Były godziny wieczorne i policjanci sprawdzili ten sygnał. W trakcie obserwacji zauważyli interesujący ich pojazd – Daewoo na żąbkowickich tablicach rejestracyjnych. Na widok policjantów mężczyzna skręcił dynamicznie w pełną drogę i zaczął uciekać, nie stosując się do dawanych przez policjantów sygnałów. Rozpoczął się pościg.

Osobowe Daewoo nie wytrzymało jednak terenowej jazdy i w samochodzie urwało się lewe koło. Mężczyzna wybiegł z samochodu i próbował uciekać pieszo. Miał jednak za sobą doświadczonych policyjnych wywiadowców, którzy wielokrotnie zatrzymywali agresywnie, niebezpiecznie i uciekające osoby. Po chwili został zatrzymany.

Okazał się nim 27-letni mieszkaniec gminy Żórawina. Potwierdziło się to, że mężczyzna był poszukiwany, celem odbycia kary

pozbawienia wolności przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków. To, że trafi za kratki nie było jednak jego jedynym zmartwieniem. Policjanci znaleźli przy nim kilka porcji amfetaminy. Mieli też podejrzenia, czy aby nie znajduje się pod jej wpływem, dlatego została mu pobrana krew do dalszych badań. Za posiadanie narkotyków zatrzymanemu grozić może kara do trzech lat pozbawienia wolności. Będzie musiał też odpowiedzieć za niezatrzymanie się do policyjnej kontroli, a dalsze badania wykażą, czy kierując pojazdem znajdował się pod wpływem środków odurzających. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

sierż. szt. Dariusz Rajski

Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław Stare-Miasto 47 87 126 00, 47 87 131 31, 47 87 143 90
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Ołbin 47 87 196 18, 47 87 143 06
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Śródmieście 47 87 143 58, 47 87 132 90
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Krzyki 71 367 75 47, 47 87 116 00 lub 01,02,03
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Rakowiec 47 87 143 44, 47 87 139 43
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Fabryczna 47 87 102 13, 47 87 143 80
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Leśnica 47 87 128 50, 47 87 128 52
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Grabiszyn 47 87 141 01, 47 87 141 16
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Psie Pole 47 87 146 05, 47 87 145 25
Dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Osiedle 47 87 128 20
Dyżurny Komisariatu Policji w Długołęce 47 87 165 20
Dyżurny Komisariatu Policji w Sobótce 47 87 163 20
Dyżurny Komisariatu Policji w Kątach Wrocławskich 47 871 6720
Komisariat Policji w Siechnicach 47 87 168 62
Całodobowy kontakt z Policją 112

Statystyka policyjna — październik 2020

Interwencje – 10 478

GU* – 411

Poszukiwani – 60

Wypadki drogowe – 103

Nietrzeźwi kierujący – 177

* ilość osób zatrzymanych
na gorącym uczynku przestępstwa

Pokrzywdzony, czyli...

Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego „pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Pokrzywdzonym może być także instytucja państwa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej”.

W przypadku uznania za pokrzywdzonego, musi być więc naruszone takie prawo – indywidualne, przysługujące tylko danej oso-

bie- jak cześć, dobre imię, własność, zdrowie, nietykalność cielesna czy wolność seksualna.

Kwestią wszechstronnego wyjaśnienia i potwierdzenia oraz wydania decyzji o fakcie zaistniałego pokrzywdzenia, zajmuje się sąd i prokurator. W sytuacji, gdy pokrzywdzonym jest osoba nieporadna, która ze względu na wiek lub zły stan zdrowia nie jest w stanie samodzielnie prowadzić swoich spraw, reprezentować ją może w trakcie procesu osoba, sprawująca nad nią stałą, co-

dzienną opiekę. Również za pokrzywdzone dzieci, które nie ukończyły jeszcze 18. lat i nie mogące w związku z tym samodzielnie podejmować żadnych decyzji. Wówczas wszelkie działania powinny być podejmowane przez ustawowych przedstawicieli czy rodziców lub ustanowionego przez sąd opiekuna albo kuratora oraz przez osoby, sprawujące w sposób ciągły opiekę nad tymi dziećmi we wszystkich dziedzinach życia.

Natomiast w sprawach o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, prawa pokrzywdzonego mogą wykonywać organy Państwowej Inspekcji Pracy pod warunkiem jednak, że w zakresie swojego działania ujawniły przestęp-

stwo lub wystąpiły o wszczęcie postępowania. W sprawach zaś o przestępstwa, którymi wyrządzono szkodę w imieniu instytucji, prawa pokrzywdzonego mogą wykonywać organy kontroli państwowej.

Podkreślić też należy, że funkcjonujące obecnie prawo karne nie sprowadza się wyłącznie do zapewnienia ludziom odpowiedniej ochrony przed przestępcami oraz zagwarantowania przestępcom sprawiedliwego i rzetelnego procesu. Uwzględnia ono także naprawienie zła wyrządzonego przestępstwem, a więc do wymierzenia sprawcy kary i uzyskanie za doznaną krzywdę stosownego odszkodowania.

Sara Stanisł-Szachnowska

Przestępczość powrotna

Recydywa oznacza powracanie do czegoś czy popadanie w coś na nowo. Może więc stanowić zjawisko przestępczości powrotnej, czyli ponownego lub wielokrotnego popełniania przestępstw przez tę samą osobę.

Jakkolwiek w pojęciu recydywy w znaczeniu kryminologicznym nieistotne jest czy sprawca za swoje przestępstwa został ukarany. W sensie penitencjarnym pojęcie recydywy oznacza ponowne odbywanie kary pozbawienia wolności za przestępstwa podobne, a także odbywanie tej kary po raz kolejny za inne przestępstwa.

Recydywa jest też jedną z sytuacji, która stwarza przesłankę dla sądu do zaostreżenia

ustawowego wymiaru kary. Może ona być ogólna lub szczególna (specjalna). Ogólna obejmuje dwie kategorie. Pierwszą z nich jest powrót do jakiegokolwiek przestępstwa po uprzednim skazaniu, który stanowi negatywną przesłankę warunkowego umorzenia postępowania. Drugą zaś – taki sam powrót, z zaznaczeniem, że chodzi o przestępstwo umyślne albo podobne nieumyślne. Powrót ten traktowany jest jako okoliczność obciążająca przy wymiarze kary.

Recydywa szczególna natomiast może występować w formie podstawowej lub multirecydywy. Wyodrębnienie recydywy podstawowej dotyczy osoby, która skazana zostaje za podobne przestępstwo umyślne na

karę pozbawienia wolności przed upływem pięciu lat, nie mniej jednak niż sześć miesięcy od odbycia poprzedniej kary. Multirecydywa zaś zachodzi wówczas, gdy sprawca skazany został co najmniej dwukrotnie lub odbył łącznie karę co najmniej jednego roku pozbawienia wolności albo w ciągu pięciu lat po odbyciu ostatniej kary, został skazany za przestępstwo umyślne podobne do jednego z poprzednich. Występuje również, gdy przestępstwo popełnione przez skazanego ma charakter chuligański lub zostało popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Konsekwencją recydywy specjalnej – zarówno podstawowej, jak i wielokrotnej jest nadzwyczajne obostrzenie kary.

Recydywa penitencjarna jest groźnym i złożonym zjawiskiem, ponieważ przestępcy wciągają do swojej działalności ciągle nowe osoby, tworząc z przestępczego proceduru własną profesję, a tym samym stałe źródło dochodu. Powodów jej występowania należy szukać zarówno w niedoskonalej polityce karnej i penitencjarnej, jak i w braku pomocy i opieki postpenitencjarnej, a także w odrzucaniu przez społeczeństwo osób zwalnianych z zakładów karnych. To z kolei powoduje utrudnienia w ich readaptacji i prowokuje do ponownego popełniania przestępstw. Długotrwałe pobyty w zakładach karnych potęgują też zaburzenia osobowości i daleko posunięte nieprzystosowanie społeczne. Dlatego zjawiska recydywy nie można zwalczać wyłącznie za pomocą środków represyjnych, lecz włączać należy programy profilaktyki i pomocy dla osób karnych.

Sara Stanisł-Szachnowska

Bezpieczne hasło

Systematycznie, z roku na rok, rośnie liczba wycieków danych. Najczęściej wykradane są adresy e-mail i hasła użytkowników.

Jeżeli chcemy chronić się przed atakami hakerów przede wszystkim nie wolno korzystać z jednego hasła do logowania się w różnych serwisach. Choć jest to wygod-

nie, to również bardzo niebezpieczne. Dlaczego? Bo po wycieku danych cyberprzestępcy często próbują używać wykradzionych loginów i haseł na innych platformach.

Niebezpieczne jest także tworzenie haseł składających się m.in. z imienia, nazwiska czy daty urodzenia. Trudne do złamania hasło nie może być powiązane z na-

szymi danymi osobowymi oraz danymi naszych bliskich i musi być różnorodne. Powinno zawierać wielkie i małe litery, cyfry oraz znaki specjalne. Haseł nie przechowujemy w osobnym pliku ani nie zapisujemy ich w pamięci urządzenia czy przeglądarki, ponieważ mogą być wtedy dostępne dla każdego, kto uzyska dostęp do komputera.– Hasła mają specyficzną budowę i haker bez trudu odnajdzie folder, w którym je przechowujemy. Oczywiście nikt nie jest w stanie zapamiętać setek skomplikowanych kombinacji w różnych serwisach. Rozwiązaniem tego problemu jest

stosowanie tzw. menedżerów haseł, które ułatwiają zarówno tworzenie, jak i zapamiętywanie silnych i złożonych haseł, a także wysyłają alerty powiadamiające o atakach na popularne usługi internetowe – radzi Leszek Tasiemski z firmy zajmującej się bezpieczeństwem w sieci.

Bezpieczeństwo danych zwiększa dwuetapowa weryfikacja podczas logowania z użyciem sms-ów. Takie rozwiązanie stosują np. banki, ale możemy je również wdrożyć w przypadku korzystania z innych usług.

MW

Ochrona zabytków

Ochrona zabytków, oznacza działania organów administracji publicznej podejmowane w celu zapobiegania kradzieżom, zaginięciom, niszczeniu, niewłaściwemu korzystaniu z nich i nielegalnemu wywozowi za granicę.

To również kontrolowanie stanu ich zachowania, zagospodarowania przestrzennego, planowania, utrzymania i przeznaczenia. Podstawą do sporządzania programów opieki nad zabytkami przez województwa, powiaty i gminy jest ich ewidencja na każdym odpowiednim szczeblu.

Ochronie i opiece podlegają zabytki nieruchome, ruchome, zabytki archeologiczne oraz nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej. Rejestr zabytków znajdujących się na terenie województwa prowadzi wojewódzki konser-

wator zabytków, który ich ochronę bierze również pod uwagę w strategii rozwoju danego województwa. Wykonuje on w tym zakresie zadania w imieniu wojewody. Z wojewódzkim konserwatorem zabytków i starostą w sprawach ochrony zabytków i opieki nad nimi, współdziała poza tym społeczny opiekun zabytków, który upowszechnia wiedzę w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami, a także podejmuje działania związane z zachowaniem wartości zabytków i utrzymaniem ich w jak najlepszym stanie. W ramach swoich kompetencji jest on również uprawniony do pouczania osób naruszających przepisy. Na szczeblu krajowym natomiast – ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, reprezentuje w tej kwestii Generalny Konserwator Zabytków.

Przedmiot, zakres oraz formy ochrony, określa Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z nią, istnieją cztery takie formy. Jest to wpis do rejestru zabytków, uznanie za pomnik historii, utworzenie parku kulturowego oraz ustalenie wymogów ochrony w miejscowym planie za-



Fot. Tomek Stasiak

gospodarowania przestrzennego lub w decyzji lokalizacyjnej. Wpis do rejestru zabytku nieruchomego dokonywany jest przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, bądź na wniosek właściciela tego zabytku. Do rejestru może być wpisane również otoczenie zabytku, jego nazwa geograficzna, historyczna lub tradycyjna. Także zabytek ruchomy może być wpisany do rejestru, jeżeli istnieje uzasadniona obawa jego zniszczenia, uszkodzenia, nielegalnego wywieżenia za granicę zwłaszcza, gdy posiada on wyjątkową wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

Innymi formami ochrony jest uznanie zabytku nieruchomego za pomnik historii lub park kulturowy o szczególnej wartości. Park taki może być utworzony w celu ochrony krajobrazu kulturowego oraz zachowania terenów z zabytkami nieruchomymi, charakterystycznymi dla miejscowej tradycji budowlanej i osadniczej. Dla obszarów, na których park znajduje się, sporządzany jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dotyczy on zarówno pozostałych zabytków nieruchomych wpisanych do rejestru, jak i ich otoczenia. Należy też zaznaczyć, że wszelkie projekty i zmiany planu w zakresie kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu wymagają uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków.

Sara Stanisł-Szachnowska

Nosić maskę?

Wiele wątpliwości budzi stosowanie postępowania mandatowego w razie niestosowania się przez obywateli do nakazu zasłaniania ust i nosa. Obecnie funkcjonariusze policji i straży gminnych, w razie stwierdzenia przypadku nieprzestrzegania tego obowiązku, nakładali mandaty karne z art. 54 ustawy Kodeks wykroczeń w związku z Rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (zwane dalej Rozporządzeniem). Jak informowały w połowie października 2020 roku „Gazeta Wyborcza” we wrocławskim dodatku oraz „Gazeta Wrocławska” straże gminne w największych miastach jak Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Warszawę i Wrocław, zaprzestały stosowania postępowania mandatowego, oczekując interwencji prawodawcy. Istotnie, art. 54 k.w. stanowi, iż każdy, kto wykracza przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscach publicznych, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany.

Za takie przepisy porządkowe nie można uznać norm zawartych w Rozporządzeniu. Przykładem prawidłowej legislacji może być:

1. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 23 listopada 2004 r. w sprawie przepisów porządkowych obowiązujących na obszarze kolejowym, w pociągach i innych pojazdach kolejowych, wydane na podstawie art. 59 ust. 8 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, stanowiącym, iż minister właściwy do spraw transportu w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, przepisy porządkowe obowiązujące na obszarze kolejowym, w pociągach i innych pojazdach kolejowych oraz w pomieszczeniach przeznaczonych do obsługi podróżnych korzystających z transportu kolejowego na dworcach kolejowych, uwzględniając warunki i wymagania funkcjonowania transportu kolejowego.

2. Uregulowanie tej materii w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym: w zakresie nieuregulowanym w odrębnych ustawach lub innych przepisach powszechnie obowiązujących rada gminy może wydawać przepisy porządkowe, jeżeli jest to niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia obywateli oraz dla zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego.

Co istotne, by po wprowadzeniu przez samorząd przepisów porządkowych możliwe było sankcjonowanie osób niestosujących się do tak uchwalonych przepisów porządkowych, nieodzowne jest dokonanie w akcie prawa miejscowego stosownej wzmianki: przepisy porządkowe, o których mowa w ust. 3, mogą przewidywać za ich naruszanie karę grzywny wymierzaną w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach (art. 40 ust. 4 u.s.g.).

3. Przepis art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie: „W zakresie nieuregulowanym w przepisach powszechnie obowiązujących wojewoda może wydawać rozporządzenia porządkowe, jeżeli jest to niezbędne do ochrony życia, zdrowia lub mienia oraz do zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa publicznego”. Rozporządzenia porządkowe mogą przewidywać, za naruszenie ich przepisów, kary grzywny wymierzane w trybie i na zasadach określonych

w ustawie z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tamże, art. 60 ust. 2).

W wyżej wskazanych aktach prawnych rangi ustawowej zwarta została delegacja (upoważnienie) do wydania aktu wykonawczego zawierającego przepisy porządkowe. Wobec powyższego, dopóki prawodawca nie dokona zmiany (co się ostatecznie stało,

Dodatkowo należy zwrócić uwagę na brzmienie art. 46b pkt 4 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi: W rozporządzeniu, o którym mowa w art. 46a, można ustanowić obowiązek [...] stosowania innych środków profilaktycznych przez osoby chore i podejrzane o zachorowanie.

Prawodawca jako ten inny środek profilaktyczny, wskazał obowiązek zakrywania ust i nosa przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego, o którym mowa w art. 40 ust. 1

kliniczne lub odchylenia od stanu prawidłowego w badaniach dodatkowych, mogące wskazywać na chorobę zakaźną (art. 2 pkt 20). Nie można wobec tego przyjąć, iż każdy, kto przebywa na terytorium Rzeczypospolitej, jest osobą chorą lub podejrzaną o zachorowanie, a jedynie wobec takiej osoby może być, zgodnie z delegacją ustawową, stosowany środek profilaktyczny w postaci obowiązku zakrywania ust i nosa.

Dodatkowo w ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi prawodawca wskazał, iż za niestosowanie się do ustanowionych w stanie zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii nakazów, zakazów lub ograniczeń stosuje się kary pieniężne, które wymierza, w drodze decyzji administracyjnej, państwowy powiatowy inspektor sanitarny i państwowy graniczny inspektor sanitarny (art. 48a ust. 3 pkt 1 w zw. z art. 48a ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 46b pkt 4).

Co istotne, przywołana ustawa zawiera przepisy karne w rozdziale 9 (art. 49-53, przy czym sprawca dopuszczający się czynu stypizowanego w art. 49 odpowiada na gruncie karnym, sprawca czynów z art. 50-53 odpowiada na gruncie wykroczeniowym), jednak żaden z nich nie pozwala sankcjonować niewypełnienia obowiązku zakrywania ust i nosa.

Na marginesie należy przywołać postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia z dnia 21 lipca 2020 roku (sygn. Akt V Ko 103/20), którym sąd uchylił mandat karny nałożony przez strażnika na osobę, która nie zastosowała się do nakazów wynikających z rozporządzenia, uzasadniając to tym, iż nie dopuściła się ukarana czynu zabronionego jako wykroczenia.

Na szczęście uwagi odnośnie niemożności stosowania postępowania mandatowego dotarły do prawodawcy, stąd ustawą z dnia 22 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacji kryzysowej związanym z wystąpieniem COVID-19 w ustawie z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń w art. 116 dodany został art. 116 § 1a o brzmieniu: „Kto nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, podlega karze grzywny albo karze nagany”.

Na zasadzie zaś art. 116 § 2 ustawy Kodeks wykroczeń tej samej karze podlega ten, kto, sprawując pieczę nad osobą małoletnią lub bezradną, nie dopełnia obowiązku spowodowania, aby osoba ta zastosowała się do określonych w § 1 i § 1a zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków albo decyzji.

Dodatkowo w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, doprecyzowano istniejące przepisy, w celu uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych co do możliwości ustanawiania obowiązku stosowania określonych środków profilaktycznych i zabiegów (w tym przykładowo nakazu zasłaniania nosa i ust, noszenia rękawiczek), w przypadku wystąpienia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego, w odniesieniu do wszystkich adresatów przepisów, nie zaś, jak było to uprzednio, jedynie do osób chorych bądź podejrzanych o zachorowanie.

Ustawa z 22 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 została podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 3 listopada 2020 roku i wejdzie w życie po opublikowaniu, stąd z tym samym dniem ustaną wątpliwości co do legalności sankcjonowania za niestosowanie się do nakazu zasłaniania ust i nosa.

Piotr Szereda



Fot. Tomek Stasiak

o czym dalej) brzmienia art. 46a i art. 46b pkt 1-6 i 8-12 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, wskazując, iż zawarta tam jest delegacja do wprowadzenia przepisów porządkowych, nie można stosować postępowania mandatowego z art. 54 k.w. w związku z Rozporządzeniem.

ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, tracąc z pola widzenia fakt, iż nie każdy może zostać uznany za osobę podejrzaną o zachorowanie.

Ustawa, w oparciu o którą wydano rozporządzenie, zawiera bowiem definicję legalną tej osoby: podejrzany o chorobę zakaźną – osoba, u której występują objawy

Życie z niepełnosprawnością

Uprawnienia w ruchu drogowym

Osoba niepełnosprawna, legitymująca się kartą parkingową, kierująca pojazdem samochodowym oznaczonym tą kartą, może nie stosować się do niektórych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju. Do znaków tych należą: B-1 „zakaz ruchu w obu kierunkach”, B-3 „zakaz wjazdu pojazdów silnikowych, z wyjątkiem motocykli jednośladowych”, B-3a „zakaz wjazdu autobusów”, B-4 „zakaz wjazdu motocykli”, B-10 „zakaz wjazdu motorowerów”, B-35 „zakaz postoju”, B-37 „zakaz postoju w dni nieparzyste”, B-38 „zakaz postoju w dni parzyste”, B-39 „strefa ograniczonego postoju”.

Przepis ten stosuje się również do: kierującego pojazdem, który przewozi osobę niepełnosprawną legitymującą się kartą parkingową, kierującego pojazdem należącym do placówki (zajmującej się opieką, rehabilitacją lub edukacją osób niepełnosprawnych, mających znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się), przewożącego osobę mającą znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się, pozostającą pod opieką takiej placówki.

Kartę parkingową umieszcza się za przednią szybą pojazdu samochodowego, a jeśli pojazd nie posiada przedniej szyby – w widocznym miejscu w przedniej części pojazdu, w sposób eksponujący widoczne zabezpieczenia karty oraz umożliwiające odczytanie jej numeru i daty ważności.

Jak wyznaczyć miejsce dla osób niepełnosprawnych?

Dostępne są dwa sposoby oznakowywania miejsc przeznaczonych dla osób posługujących się kartą parkingową osoby niepełnosprawnej. Pierwsze to „stanowisko postojowe” (nawierzchnia barwy niebieskiej) – miejsca te oznacza się znakiem poziomym P-18 uzupełnionym symbolem osoby niepełnosprawnej (znak P-24) oraz zaleca się dodatkowo oznaczać tabliczką do znaków drogowych pionowych T-29. Nie jest w powyższym przypadku konieczne dodatkowe oznakowanie miejsca znakiem pionowym.

Drugim jest „koperta” (nawierzchnia koloru niebieskiego) – stosuje się w celu oznaczenia stanowiska postojowego, przeznaczonego do wyłącznego użytkowania przez niektórych uczestników ruchu. Dopuszcza się stosowanie znaku P-20 samodzielnie bez znaku D-18a „parking – miejsce zastrzeżone”. W przypadku przeznaczenia stanowisk postojowych dla osób niepełnosprawnych należy wewnątrz „koperty” umieścić symbol osoby niepełnosprawnej.

Nie mam uprawnień, nie parkuję

Straż Miejska Wrocławia prowadzi działania, polegające na objęciu szczególnym

nadzorem miejsc przeznaczonych dla osób kierujących pojazdami, oznaczonymi kartą parkingową osoby niepełnosprawnej.

Ustawa Prawo o ruchu drogowym nakazuje obligatoryjne usunięcie pojazdu nieoznaczonego kartą parkingową na parking strzeżony na koszt właściciela (art. 130a ust. 1 pkt 4 Prawo o Ruchu Drogowym).



Fot. Straż Miejska

Oплата za usunięcie wynosi obecnie 300 złotych, dodatkowo nalicza się opłatę w wysokości 30 złotych za każdy rozpoczęty dzień postoju na parkingu (uchwała nr IV/48/19 Rady Miejskiej Wrocławia z 17 stycznia 2019 roku w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg) oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w roku 2019, zmieniona uchwałą nr XII/267/19 z dnia 4 lipca 2019 r. zmieniająca uchwałę Rady Miejskiej Wrocławia nr IV/48/19 w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z dróg oraz za ich przechowywanie na parkingach strzeżonych w 2019 r.). Grzywna w postępowaniu mandatowym za postój na miejscu zastrzeżonym, określona została na 500 złotych, dodatkowo kierowca otrzymuje 5 punktów karnych.

Jak uzyskać kartę parkingową?

O kartę parkingową mogą występować osoby, u których stwierdzono znaczne ograniczenie możliwości samodzielnego poruszania

się albo w orzeczeniu o niepełnosprawności, o stopniu niepełnosprawności lub o wskazaniach do ulg i uprawnień – jest wskazanie do wydania karty parkingowej.

Orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności musi mieć jeden z symboli, który oznacza przyczynę niepełnosprawności: 04-O (choroby narządu

okulary z takimi szklami na zdjęciu). Jeśli zgodnie z wyznawaną religią, jest noszone nakrycie głowy i w dowodzie lub paszporcie też jest zdjęcie w takim nakryciu – można mieć je też na zdjęciu do karty parkingowej, upoważnienie do odbioru karty – jeśli osoba niepełnosprawna chce, żeby ktoś odebrał za nią gotową kartę. Karta jest ważna do zakończenia czasu przyznania orzeczenie o niepełnosprawności, ale nie dłużej niż 5 lat.

Wniosek składa się osobiście w powiatowym albo miejskim zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności. Oto ich adresy: Wrocław (obejmuje zasięgiem swego dzia-

wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu), 10-N (choroba neurologiczna). Wniosek o wydanie karty parkingowej mogą składać: osoba niepełnosprawna, jeden z rodziców albo opiekun prawny, jeśli osoba niepełnosprawna ma mniej niż 18 lat albo jest całkowicie ubezwłasnowolniona, kurator – jeśli osoba niepełnosprawna jest częściowo ubezwłasnowolniona. Wniosek należy złożyć osobiście. Nie można skorzystać z pomocy pełnomocnika.

Należy przy sobie posiadać: oryginał prawomocnego orzeczenia, które potwierdza niepełnosprawność. Wniosek o wydanie karty parkingowej (podpisujemy w obecności urzędnika przyjmującego wniosek), dowód opłaty za wydanie karty parkingowej, aktualne zdjęcie osoby, dla której ma być karta. Zdjęcie powinno spełniać poniższe warunki: wymiary: 35 mm x 45 mm, brak nakrycia głowy i ciemnych szkieł w okularach (przy wadzie wzroku przy której trzeba nosić ciemne szkła w okularach – można wyjątkowo mieć

lania powiat grodzki – Wrocław i powiat ziemski wrocławski), Pl. Solidarności 1/3/5, 53-661 Wrocław, tel. 71 78 22 360, 71 78 22 362, 71 78 22 363.

Wałbrzych, ul. Limanowskiego 9, 58-300 Wałbrzych, tel. 74 666-63-25 lub 74 666-63-29

Jelenia Góra, ul. Jana Pawła II 7, 58-500 Jelenia Góra, tel. 75 643-80-90

Legnica (grodzki powiatowy), ul. Zielona 13, 59-220 Legnica, tel. 76 723-33-00

Legnica (grodzki ziemski), Pl. Słowiański 1, 59-220 Legnica, tel. 76 724-35-16

wf

Podstawa prawna:

- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2018 r. poz. 1990 z późn. zm.)
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie wzoru oraz trybu wydania i zwrotu kart parkingowych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1438).

KOMENDA STRAŻY MIEJSKIEJ WROCLAWIA

ul. Na Grobli 14/16, 50-421 Wrocław
Kontakt drogą elektroniczną:
straz@strazmiejska.wroclaw.pl
tel. 71 347 16 35, fax. 71 347 16 34
Strona internetowa: www.smwroclaw.pl

ODDZIAŁ CENTRUM KIEROWANIA I MONITORINGU

ul. Strzegomska 148, 54-429 Wrocław
Przyjmowanie interwencji tel. 986

ODDZIAŁ PATROLOWO-PREWENCYJNY

ul. Wysoka 6, 53-512 Wrocław
tel. 71 347 16 52

ODDZIAŁ PATROLOWO-INTERWENCYJNY

ul. Kosmonautów 274, 54-042 Wrocław
tel. 71 310 06 40

ODDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA

ul. Hubska 8-16 Wrocław
tel. 713 100 646



Stowarzyszenie Komendantów Policji Polskiej

Weekend przyjaźni z IPA Uroczysko-Piechowice

Region IPA Uroczysko-Piechowice, powołany zaledwie dwa lata temu, to jeden z najszybciej rozwijających się regionów, wchodzących w skład Dolnośląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA.

Koncepcja założycielska Regionu Uroczysko-Piechowice, przewiduje skupianie ludzi związanych ze środowiskiem policyjnych antyterrorystów. Dotyczy to osób zarówno aktualnie pełniących służbę w tych jednostkach, jak też funkcjonariuszy w stanie spoczynku oraz osób, które na swojej drodze zawodowej zetknęły się z tymi specjalistycznymi komórkami w formacjach mundurowych.



Fot. Andrzej Seta

W październiku co roku członkowie Regionu i zaproszeni goście spotykają się na spotkaniach integracyjnych. W tym roku

z uwagi na pandemię spotkanie odbyło się w pełnym reżimie sanitarnym i w znacznie mniejszym gronie, niż planowali to organizatorzy. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Dolnośląskiej Grupy Wojewódzkiej IPA oraz Regionu Jelenia Góra. Z zagranicznych gości przybył Rob Stenhouse z IPA Defensive Tactics z Wielkiej Brytanii, który przedstawił założenia międzynarodowej sieci instruktorów taktyk i technik interwencji.

Natomiast policjanci – ratownicy medyczni – przeprowadzili szkolenie z pokazem pt. „Ratuje życie kolegi”. Była też okazja do rozmów o sprawach Stowarzyszenia, ale



przede wszystkim przyjęciu planu Regionu na przyszły rok, a także przywitaniu nowych członków. Drugie spotkanie w ramach struktur IPA odbyło się pod hasłem „Dęby Stulecia”. W kolejnym dniu uczestnicy spotkania w ramach uczczenia działalności Stowarzyszenia posadzili prawie 100 dębów.

Każdy, kto wspomógł finansowo tę akcję otrzymał specjalną tabliczkę ze swoim pseudonimem oraz imieniem, które nadał drzewu. Jednocześnie zadeklarował się dbać o dąb, który rośnie ku niebu na sudeckich zboczach. Uczestnicy spotkania wybrali się również na szczyt Śnieżki, biorąc równocześnie udział w akcji #70IPAChallenge, mającej na celu uczczenie okrągłej rocznicy powstania Stowarzyszenia, otrzymując jednocześnie pamiątkowe odznaki.

Bartłomiej Majchrzak

Pokolenie Z

Urodzili się po 1995 roku i właśnie teraz zaczynają swoją pierwszą pracę. W przeciwieństwie do swoich rodziców nie znają siermiężnych czasów PRL. Nie pamiętają bezrobocia lat dziewięćdziesiątych i wczesnych dwutysięcznych.

„Zetki” dorastały w czasach nowych technologii i nie wyobrażają sobie życia bez Internetu. W środowisku globalnej sieci czują się jak w domu, a tym, co może wywołać ich gniew i frustrację, jest właśnie brak dostępu do Internetu. Chwalą sobie szybki i wygodny dostęp do informacji, który pomaga w poszerzaniu wiedzy i zdobywaniu wia-

domości z całego świata. Są na stałe podłączeni do mediów społecznościowych – w sieci poznają nowych ludzi, zawiązują przyjaźnie, randkują. Doskonale radzą sobie z nawiązywaniem kontaktów z całego świata, bo naukę języków obcych, w szczególności angielskiego, rozpoczęli już w przedszkolu.

Są pewni siebie i od przyszłego pracodawcy oczekują uwzględnienia potrzeb, którymi są: praca wyłącznie w godzinach określonych umową, szybkie awansowanie, oddzielenie życia zawodowego od prywatnego. Nie wyobrażają sobie pracy po godzinach. Uważają, że na awans nie trzeba długo pra-

cować. Wszelkie benefity od pracodawcy, takie jak prywatne leczenie, fitness, zniżki do restauracji itp. uważają za zwyczajną rzecz, która im się po prostu należy. Z kolei pracodawcy są zdumieni nierealistycznymi oczekiwaniami pracowników z generacji Z.

– Szukałem kogoś do obsługi sekretariatu – mówi 45-letni Krzysztof, właściciel niewielkiej firmy z branży kosmetycznej. – Zgłosiło się kilka osób, w tym aż trzech panów, chłopaków właściwie, niewiele starszych od mojego nastoletniego syna. Zdeczyliśmy się od razu, od wejścia, bo panowie przyszli na spotkanie w bardzo niezobowiązujących strojach. Na moje uwagi zareagowali ze zdziwieniem, bo przecież, jak powiedział, nie będą zmieniać swojego stylu ze względu na „jakąś tam pracę”. Kolejny szok przeżyłem, gdy usłyszałem, ile chcą zarabiać. To była dwukrotność oferowanej prze-

ze mnie pensji, nie mieszcząca się w możliwościach firm nawet większych, niż moja.

Oprócz wysokich oczekiwań, nieadekwatnych do umiejętności i doświadczenia, pokolenie Z chce w pracy tego samego, co w życiu prywatnym: satysfakcji z wykonywanych obowiązków oraz czasu na przyjemności fundowane przez pracodawcę. Z jednej strony można się cieszyć, że na rynek pracy wchodzi nowe pokolenie, pewne siebie i swoich umiejętności, zwłaszcza w cyfrowym świecie. Z drugiej strony pojawia się obawa, czy „zetki” przetrwają w rzeczywistości, która nie jest kopią ich wyobrażeń wziętych najczęściej z życia ich idoli opisywanego w mediach społecznościowych. A co wtedy? Być może seans na kozetce u terapeuty. Albo chęć sięgnięcia po alkohol lub – co gorsza – narkotyki. Stąd już blisko do konfliktu z prawem.

MW

Nie chcemy on line

Mimo że od początku pandemii minie wkrótce rok, Polacy nie są zadowoleni z przejścia na tryb online. W szczególności narzekają na zdalne konsultacje lekarskie oraz edukację.

W badaniu realizowanym przez SpotData i Providenta zapytano respondentów, w jakich sytuacjach cenią sobie bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem, a w których są gotowi przenieść relacje całkowicie do in-

ternetu. Wyniki wykazały, że nie chcemy leczyć się i uczyć online ani załatwiać w ten sposób spraw w urzędach. Wolimy także stacjonarne zakupy, filmy, koncerty i spektakle oraz fitness w siłowniach, a nie na ekranie komputera. Badani często wskazywali, że najbardziej brakowało im podczas lockdownu poczucia wolności (28 proc.) oraz spotkań ze znajomymi (28 proc.) i rodziną (27 proc.). Odczuliśmy także brak możliwo-

ści podróżowania (25 proc.), wyjścia do kina, teatru czy na koncert (19 proc.), a także do fryzjera lub kosmetyczki (19 proc.), do restauracji, pubu, kawiarni (18 proc.) – czyli tych aktywności, podczas których mamy realny kontakt z drugim człowiekiem.

Z kolei w przypadkach korzystania z produktów lub usług finansowych związanych z zaciąganiem kredytu, pożyczki lub lokowaniem pieniędzy najwięcej osób (jedna trzecia Polaków) uznało, że najlepszym kanałem kontaktu jest internet. Co czwarty jednak preferuje załatwianie takich spraw przez bezpośredni kontakt z doradcą, a 6 proc. – przez telefon. Natomiast najlepszym wariantem dla 17 proc. jest opcja mieszana,

czyli wtedy, gdy część tego typu spraw można załatwić przez internet, a część przez bezpośredni kontakt z doradcą.

Często barierą w korzystaniu z internetowych rozwiązań finansowych jest brak umiejętności lub strach związany z ryzykiem utraty pieniędzy. Jak przyznaje Alicja Defratyka ze SpotData, niemal połowa Polaków obawia się o swoje dane podczas korzystania z internetu. Z kolei 46 proc. zrezygnowało w ostatnim czasie z korzystania z jakiegoś produktu, usługi, programu czy aplikacji, ponieważ obawiało się, że udostępni zbyt dużo danych na swój temat.

MW

Oszustwa na koronawirusa

Strach przed wirusem jest wykorzystywany przez oszustów, którzy podszywają się pod instytucje publiczne. Oferują bezwartościowe szczepionki czy testy, tworzą fałszywe sklepy oraz rozsyłają sms-y i maile służące wyłudzeniu danych.

Ministerstwo Zdrowia ostrzega przed fałszywymi sms-ami o masowych szczepieniach i konieczności wniesienia opłaty za nie. Rozsyłane wiadomości dotyczą również wsparcia żywieniowego w związku z koronawirusem i zawierają linki prowadzące do stron wyłudających dane.

Korzystając z epidemii, oszuści podszywają się także pod NBP, wysyłając fałszywe sms-y informujące o przejęciu środków

klientów banków. Przed takimi oszustwami ostrzegają Komenda Główna Policji oraz Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa Związku Banków Polskich.

– Linki mogą prowadzić do stron zawierających złośliwy kod, przejmujący nasze urządzenie. Możliwe jest też wykorzystanie naszych danych osobowych do zaciągnięcia zobowiązań finansowych. Zwracamy uwagę na brak interpunkcji, potoczną polszczyznę, błędy językowe – to często „dzwonki ostrzegawcze”, które powinny wzbudzić naszą czujność. Szanowana instytucja nie pozwoli sobie na taką formę komunikacji z klientami czy obywatelami – mówi Dariusz Polaczyk z jednej z finansowych spółek.

Oszuści nie ograniczają się tylko do działań przez Internet. Pojawiły się oszustwa „na koronawirusa”, nastawione w głównej mierze na seniorów i polegające na sprzedaży „cudownych” specyfików, zwalczających koronawirusa lub produktów deficytowych. Oszuści podszywają się najczęściej pod służby sanitarne lub Ministerstwo Zdrowia. Oszustwa związane są też z domokrażną sprzedażą maseczek, płynów do dezynfekcji, testów na wirusa itd., która może być pretekstem do wpuszczenia złodzieja do domu.

Na stronach gov.pl zamieszczono ostrzeżenie przed fałszywymi sms-ami dotyczącymi Tarczy Antykryzysowej, informującymi o rzekomym przeterminowanym zadłużeniu

podatkowym, związanym z wprowadzeniem Tarczy Antykryzysowej. Pojawiły się również relacje na temat fałszywych sklepów internetowych oferujących maseczki lub inne towary związane z wirusem. Ostrzegamy również przed różnego rodzaju *fake newsami* w postaci informacji o rządowych obligacjach, przeznaczonych na walkę z koronawirusem czy też o zamrożeniu naszego konta przez rząd z uwagi na stan wyjątkowy.

Chroniąc się przed oszustami warto wiedzieć, że komunikaty instytucji publicznych umieszczane są na ich oficjalnych stronach internetowych i to te strony są źródłem rzetelnych informacji.

Jeżeli padliśmy ofiarą oszustwa, zgłoszmy to naszemu bankowi oraz najbliższej jednostce policji. W przypadku oszustw internetowych można zgłosić je również zespołowi reagowania na incydenty CERT.PL na stronie <https://incydent.cert.pl>.

MW

Uważaj na podróbki

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia podrobione leki mogą stanowić około 10 procent globalnego rynku, a około połowa leków oferowanych przez Internet jest sfalszowanych i zjawisko to nasila się z każdym rokiem.

Ze względu na obecną sytuację pandemii fałszowane są też wyroby medyczne, takie jak rzekome testy na obecność COVID-19, maski bez atestów, rękawiczki ochronne, środki dezynfekujące – płyny, mydła antybakteryjne itd., leki antywirusowe, antymalaryczne, na artretyzm oraz fikcyjne szczepionki na koronawirusa.

Nielegalne produkty najczęściej wytwarzane są w Azji, a stamtąd trafiają do Europy, Ameryki Północnej i Afryki. Tranzyt odbywa się drogą morską, często zahaczając o Zjednoczone Emiraty Arabskie, Singapur,

Jemen czy Iran. Jak wynika z raportu Europolu, większość fałszywych leków sprzedawanych w Unii Europejskiej pochodzi z Chin i Indii. Zanim dotrą do UE, najczę-



Fot. Tomek Świątek

ściej mają swój przystanek w Turcji lub na Ukrainie. Podrobione produkty farmaceutyczne są prawdopodobnie wysyłane do wszystkich państw członkowskich. Najczęściej fałszowane są: antybiotyki, leki na choroby układu moczowo-płciowego, przeciwbólowe, antymalaryczne, przeciwcukrzycowe, kardiologiczne, przeciwalergiczne, na nadciśnienie oraz suplementy diety. – Dzięki

Europejskiemu Systemowi Weryfikacji Autentyczności Leków legalny łańcuch ich dystrybucji w Europie stał się o wiele bezpieczniejszy. Wykryto już pierwsze przypadki usiłowania wprowadzenia do obrotu opakowań leków sfalszowanych. System sprawił, że nigdy nie trafiły one na półki apteczne – mówi Michał Kaczmarski, prezes zarządu Krajowej Organizacji Weryfikacji Autentyczności Leków.

Sprzedaż sfalszowanych produktów odbywa się poza legalnym łańcuchem dystrybucji, najczęściej w Internecie. Dlatego na zakupy w sieci powinniśmy wyjątkowo uważać, szczególnie w dobie pandemii. Oczywiście istnieją legalnie działające apteki internetowe, ale przestępcy potrafią się pod nie podszywać. Warto wiedzieć, że w Polsce apteki internetowe mogą działać tylko wtedy, jeśli jednocześnie prowadzą działalność stacjonarną – i jest to jednocześnie najprostsza droga ich weryfikacji.

MW

Do refleksji

Myśl!

Przepraszam za pozorną poufalość (ale tylko pozorną), jeśli powiem, że moim „towarzyskim odkryciem” (czytelniczym, czytelniczym!) stała się nasza Noblistka. Po wspięciu się na literacki Olimp, „po Sztokholmie” (jak rozróżniała czas „przed” i „po” nasza poprzednia Noblistka) autorka „Ksiąg Jakubowych” wysłuchiwana jest częściej publicznie, a wypowiada się zawsze inspirująco na tematy różnych przejawów realności i duchowości (chociaż pisarz i krytyk Krzysztof Varga powątpiewa, wprowadź też felietonowo, mówiąc, że to piękne utopie).

Na przykład bliska jest mi, bo też tak od dawna uważam, jej wypowiedź w prasowym wywiadzie. Metaforę „Nie żałuj róż, kiedy płoną lasy” uznaje za szkodliwą jako fałszywy pragmatyzm. Powiedziane to zostało w dość wąskim kontekście losu i konieczności ochrony zwierząt, spychanej na plan dalszy

wobec naglących potrzeb bieżących, ale może odnosić się do wszystkiego, co toczy się w biosferze. Chodzi o niezbędność równowagi szkodliwych skutków społecznych (w poszerzonym tego słowa znaczeniu, bo dotyczących i człowieka, i jego związku z naturą), powstałych w wyniku zaistnienia konieczności dokonania wyborów, których podłoże zawsze pozostaje moralne.

Nieźle ilustruje ten problem dylemat zarysowany w czasie trwającej pandemii. „Nie żałuj gospodarki, kiedy chorują ludzie” – nie brzmi to zręcznie, ale nie o urodę wypowiedzi chodzi. Czy ktoś przytomny odważyłby się tak powiedzieć? Zglobalizowana gospodarka funkcjonuje jak żywy organizm, a jej kolaps (z przedsionkami w postaci lockdownów) wciągnąłby nie tylko chorych, ale i resztę.

Skoro już wdepnąłem w temat tzw. utartych frazesów, elegancko nazywanych metaforami, aforyzmami, sentencjami, maksymami, przysłowiami itp. kawałkami, to powiem wpierw, czego nie powiem. Nie powiem złego słowa o „myślach nieuczestnych” (atencja dla Autora, który nawet na dnie usłyszał pukanie od spodu). Nie powiem też o całym wachlarzu ludowych powiedzeń, niektórych wręcz przypowieści,

odpowiednich na każdą okoliczność kaprysów przyrody, wynikających z jej obserwacji, łącznie z wyjątkowo trafną (sprawdzałość: 100%) góralską mądrością w rodzaju „będzie pogoda lub niepogoda”.

Powiem za to o tym, czego nie jestem w stanie sobie przyswoić. „Cierpienie uszlachetnia” – bzdura, z którą odechciwa się polemizować. Można swobodnie przypisać ją do kategorii tzw. toksycznej pozytywności. Trudno oddzielić ją od podtekstu i rodowodu religijnego (ewangeliczne pocieszające: „Błogosławieni, którzy cierpią”), ale nawet znawcy teologii się od tego „uszlachetniania” dystansują (jak np. ks. Tischner). Kolejna półprawda, powtarzana i traktowana jak objawiona, alternatywa: „Co cię nie zabije, to cię wzmocni”. Albo i nie, pięćdziesiąt na pięćdziesiąt, na dwoje babka wróżyła, jak nie zabije, to może też wyrządzić nieodwracalne szkody. Według poglądów psychologów odporność psychiczna zostaje nabyta w dużej części, ale nie w całości i wobec tego jakaś jej część powinna być przemyczona w nici DNA. W każdym razie terapeutycznie zostało postraszony kostuchą – lepiej się wzmocnić.

A na marginesie uwaga, która zresztą mogłaby posłużyć jako komentarz do ewentualnego pakietu egzystencjalnych senten-

cji. Czytam, co powiedział znany chirurg, choć i bez tego wiem, śmierć nie jest ładna i nie ma w niej nic romantycznego. Ludzie od początku świata haratali się szczególnie masowo na polach niezliczonych bitew i śmierć nabiera wymowy romantycznej wyłącznie na pomnikach ku czci.

Mógłbym jeszcze tak długo, jak kto woli – w tonie umiarkowanego optymizmu lub umiarkowanego pesymizmu („Optymizm i pesymizm różnią się jedynie w dacie końca świata” – to z przywołanego już „nieuczestnia” u Stanisława Jerzego Leca). Na koniec więc popularne wezwanie: „Myśl pozytywnie”. Owszem, też jestem za, świat jest piękny, kwiatki kwitną, ptaszki śpiewają, a jeśli inna pora, to mrozik, śnieżek prosi (lub nie). Bywa jednak, że ścieżka, którą biegniemy wije się w mniej landrynkowym landzafacie i spiętrza się niekiedy i znienacka różniste runmageddony. I co? – trzeba wtedy myśleć czysto racjonalnie, pozytywnie – owszem, ale głównie twórczo. Składałam hołdek myśli oświeceniowej – miej odwagę być mądry, sapere aude! A spieszę się też, by jeszcze zdążyć przed nacierającymi hordami płaskoziemców. Bardziej więc wolę prostsze: „Myśl!”. Spokojnych Świata.

Marcin Brzeziński

Moje dylematy

Coś się kończy... coś się zacznie

Twój stary ROK jak przeczytana książka, której bohaterem byłeś Ty, wędruje na półkę.

Jeszcze pamiętasz to wszystko, co w nim się zmieściło; ktoś obdarzył Cię uśmiechem lub ktoś czegoś nie zrobił, już to miałeś lub tylko tak się wydawało, widziałeś lecące bociany, cokolwiek to by miało znaczyć. Pomagałeś swemu szczęściu wziąć się w garść. A teraz Twój nowy rok... tyle zależy od Ciebie

Te poetyckie słowa Adama Górczyńskiego z tomiku „Witam” to takie podsumowanie upływających dni roku 2020. Właściwie to wszystko zależy od nas – ludzi żyjących na Ziemi, na której przyszło nam toczyć wielomiesięczny bój z przeklętym koronawirusem zwanym Covid-19. Wszyscy opadliśmy z sił i nie mamy chęci chłonać nawet przyjemnych świerkowo-ciastkowo-piernikowych zapachów i sił, aby cieszyć się każdego dnia ze

spadających właśnie pod koniec listopada statystyk zachorowań i umieralności. Marzymy o spotkaniach rodzinnych i towarzyskich patrząc sobie w oczy, ale nie pozwalają na to dalej trwające obostrzenia i nakazy.

Dlatego podjadam ser pleśniowy, szczególnie wieczorem, bo pragnę głębokiego, dobrego niczym nie zakłóconego snu. Jestem bowiem pod wpływem brytyjskich uczonych, którzy przebadali kilka tysięcy osób – miłośników tego sera i stwierdzili, iż aż 72% badanych lepiej po tych serach spało smacznie bez przeszkód, nie budząc się nawet w fazie snu klasycznego. Pewnie zarazem śnili nie tylko o św. Mikołaju, ale i o rodzinnych, ciepłych i wspólnych świątach. Za sprawą opisywanego sera dzieje się tak dlatego, że – jak opisują naukowcy – zawarty w nim kwas aminowy redukuje bardzo stres. I tu chyba rację ma sir Robert McCarrison, lekarz medycyny, który stwierdził, że „... ze wszystkich leków stworzonych przez naturę jedzenie jest najdoskonalszym”. Dlatego nie namawiam do całkowitego wykluczenia z menu mięsa czy

tłuszczów, ale ich ograniczenie i natychmiastowe zwiększenie porcji warzyw strąkowych, a szczególnie owoców różnorakich z dodawaniem ziołowych przypraw w posiłkach. Niech to będzie noworoczne postanowienie w naszych działaniach na rok 2021.

Niech znajdzie się w nich także troska i pomoc innym, jak nasi starzy sąsiedzi, zapomniani krewni czy koledzy, którzy właśnie od nas potrzebują największego serdecznego wsparcia, tej pamięci o ich istnieniu i ciepłego świątecznego słowa w pandemicznym czasie:

wiary co góry przenosi nadziei, która nie gaśnie, miłości w każdej ilości, i finansowej pewności

Niech znajdzie się w tym worku marzeń świątecznych, dostępność do szczepionek i leków na choroby współistniejące. Pokonajmy nasze smutki i wątpliwości korzystając z polskiego przysłowia: „Zamiast mówić o chorobie swoim gościom, zaraż ich śmiechem i wesołością”. Nawet jeśli jednak zabraknie respiratorów, tlenu i lekarzy, nawet

jeśli nie będzie Polakom do śmiechu. Polecam na grudzień pozytywną lekturę Phila Bosmansa pt. „Nie zapomnij o szczęściu” z wydawnictwa Seven, z której wybrałam ten cytat:

DZIŚ jest dniem dobrym na to by być szczęśliwym! DZIŚ zostało Ci ofiarowane, abyś się nim cieszył, był radosny. WCZORAJ masz już za sobą. JUTRO dopiero nadejdzie. DZISIAJ: jedyny dzień, który trzymasz w dłoni. Uczyni go swym najlepszym dniem!

Droży Czytelnicy, nie powinniśmy zapominać o problemach, z którymi się zmagamy w całym kraju. Pomyślmy o tych, co za nas ryzykują swoje zdrowie i życie. Jakże mamy odczucia i jak mamy zaradzić, aby zapanował spokój i pokój między nami wszystkimi. Może powtarzajmy słowa „Kołędowej inwokacji” Henryka Jagodzińskiego: *Boże! – spojrz jak się w Polsce żyje dzisiaj z trudem Ty, coś orlu koronę włożył pozłacaną, Coś Polaka papieżem uczyniłeś cudem... Do Ciebie się modlimy, wieczorem i rano. Tak niewiele do życia godnego nam trzeba Daj rządzącym rozumu, a zgłodniałym chleba*

Spokoju i zdrowia w święta, choć będą zupełnie inne niż kiedyś...

Wanda Ziembicka-Has

Na dolnośląskich drogach

Kolejne kontrole na A4

29 października inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego we Wrocławiu przeprowadzili kolejne działania kontrolne po obu stronach dolnośląskiego odcinka autostrady A4 od zjazdu na miejscowość Kostomłoty do zjazdu na

Strzelinem, zespół typujący dolnośląskiej Inspekcji Transportu Drogowego przy wykorzystaniu pojazdu nieoznakowanego zatrzymał pojazd ciężarowy, którym krajowy przewoźnik realizował wywóz nakładu ziemi z jednej z pobliskich inwestycji. Zatrzymanie dokonano w ramach realizacji wniosku



Legnicy. Działania ukierunkowane były na zatrzymywanie kierowców pojazdów ciężarowych nie stosujących się do znaku B-26 – „zakaz wyprzedzania przez pojazdy ciężarowe”

Kontrole były prowadzone w sposób dynamiczno-statyczny z wykorzystaniem nieoznakowanych pojazdów przy pomocy, których inspektorzy typowali pojazdy do kontroli i pilotowali je do miejsc kontroli stacyjnej.

Inspektorzy transportu drogowego skontrolowali łącznie 33 pojazdy ciężarowe z czego w 32 przypadkach stwierdzili popełnienie przez kierowców wykroczenia związanego z nieprzejeżdżaniem znaku B-26. Dodatkowo inspektorzy nałożyli na kierowców 9 mandatów karych za nieprawidłowy stan techniczny, niezabezpieczenie ładunku, za naruszenia dotyczące czasu jazdy i wymaganych przerw, za jazdę na cudzej karcie oraz za brak wymaganego dokumentu. Podczas działań dolnośląscy inspektorzy nałożyli na kierowców łącznie 41 mandatów karnych.

Po zatrzymaniu przez inspektorów jednej z ciężarówek należących do przewoźnika krajowego okazało się, że kierowca posługuje się nie swoją kartą do tachografu cyfrowego.

W związku z powyższym naruszeniem inspektorzy wszczęli również postępowanie wobec przedsiębiorcy zagrożone nałożeniem kary.

Pojazd bez hamulców

28 października 2020 r. na 14 km drogi wojewódzkiej nr 395 łączącej Wrocław ze

o kontrolę, a jego bezpośrednią przyczyną było niezabezpieczenie ładunku sypkiego płandeką.

Pojazd w celu sprawdzenia stanu technicznego skierowano na Mobilną Linie Diagnostyczną wcześniej rozłożoną na MOP Karwiny przy 156 km autostrady A4. Kontrola pojazdu ujawniła szereg poważnych usterek stanu technicznego w tym: nadmierną różnicę sił hamowania na osiach drugiej i czwartej, wynoszącą odpowiednio 97% i 71%, zupełny brak hamulców na trzeciej osi, zużyte i uszkodzone ogumienie pojazdu, różną rzeźbę bieżnika na kołach ostatniej osi, uszkodzoną szybę czołową, uszkodzone klosze lamp oraz lustro od strony kierowcy, niesprawne jedno światło hamowania „stop”.

W wyniku kontroli kierowca okazał wcześniej zakupione nowe klosze lamp, których jak oświadczył nie zdążył jeszcze wymienić. Wobec powyższego stanu faktycznego pojazd został wykluczony z dalszej jazdy, a dowód rejestracyjny do czasu usunięcia usterek zatrzymany. Na kierowcę nałożono mandaty karne, a wobec przewoźnika i osoby zarządzającej transportem w przedsiębiorstwie wszczęto postępowanie administracyjne zagrożone nałożeniem wysokich kar finansowych.

Śmiertelny wypadek na ósemce

Kierowca samochodu osobowego zginął na miejscu, a ciężko ranny pasażer został przewieziony do szpitala po tym jak ich samochód zjechał na przeciwny pas drogi i uderzył w nadjeżdżający z przeciwka pojazd ciężarowy, przewożący towar niebez-

pieczny. Do wypadku doszło na terenie Dolnego Śląska, w pobliżu miejscowości Kobierzyce na drodze krajowej nr 8.

Na miejsce wypadku, udali się inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego we Wrocławiu.

Na miejscu zdarzenia pracowali funkcjonariusze policji, biegły, strażacy i prokurator. Inspektorzy TD zabezpieczyli materiał dowodowy w postaci zapisów z tachografu cyfrowego i karty kierowcy prowadzącego pojazd ciężarowy uczestniczący w wypadku drogowym. Zabezpieczony materiał zostanie wykorzystany w rekonstrukcji przebiegu wypadku.

Światła i bezpieczeństwo

Kampania „Twoje światła – Nasze bezpieczeństwo” ma zwrócić uwagę kierowców na zagrożenia związane z nieprawidłowym oświetleniem pojazdów.

Zwłaszcza jesienią, gdy pogarsza się widoczność, światła pojazdu nabierają szczególnego znaczenia. W wybrane dni kierowcy mogli bezpłatnie sprawdzić oświetlenie w stacjach kontroli pojazdów, które przyłączyły się do kampanii. Partnerem akcji jest Inspekcja Transportu Drogowego. Prawidłowe działanie świateł jest uwarunkowane, poza ich ogólnym stanem technicznym, wła-

W wybranych terminach, policjanci ruchu drogowego przeprowadzają działania kontrolno-prewencyjne, podczas których zwrócą szczególną uwagę na światła pojazdu. Inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego również będą prowadzić kontrole w tym zakresie.

Kampania została zainicjowana przez Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji wspólnie z Instytutem Transportu Samochodowego. Partnerami przedsięwzięcia są: Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Główny Inspektorat Transportu Drogowego, Polska Izba Stacji Kontroli Pojazdów, Polski Związek Motorowy, Sieć Badawcza Łukasiewicz – Przemysłowy Instytut Motoryzacji, a także Firma Neptis S.A. – operator znanego wśród kierowców komunikatora Yanosik oraz firma Screen Network S.A. Kampania będzie prowadzona do 15.12.2020 r.

Autobus bez hamulców

Nieszczelny układu hamulcowego oraz brak kalibracji tachografu stwierdzili dolnośląscy inspektorzy ITD w jednym z autokarów, który miał przewieźć dzieci z wrocławskiego przedszkola na wycieczkę do gospodarstwa agroturystycznego. Przewoźnik podstawił sprawny pojazd, który zabrał grupę w bezpieczną podróż.

Kontrola przeprowadzona 23 października przez inspektorów z Inspekcji Transportu Drogowego we Wrocławiu była odpowiedzią na wniosek nauczycielki. Inspektorzy sprawdzili stan trzech autokarów, któ-



ściwym ustawieniem ich wysokości, prawidłowym rozkładem granicy światła i cienia oraz natężeniem emitowanego światła.

Wymienione elementy często wymagają profesjonalnej oceny. Dlatego, w ramach prowadzonej kampanii, odbyły się ogólnopolskie „dni otwarte” na stacjach kontroli pojazdów, funkcjonujących pod patronatem Instytutu Transportu Samochodowego, zrzeszonych w Polskiej Izbie Stacji Kontroli Pojazdów, należących do Polskiego Związku Motorowego, jak też na innych stacjach, które zgłosiły chęć uczestnictwa w kampanii.

Kierowcy mieli możliwość darmowego sprawdzenia świateł pojazdów. Aplikacja Yanosik „doprowadzi” jej użytkowników do najbliższej stacji kontroli wspierającej przedsięwzięcie. Ponadto kampania jest promowana przez firmę Screen Network, która na swoich ekranach LED, rozlokowanych w całym kraju, wyemituje spot zachęcający do regularnego sprawdzania świateł pojazdu.

rymi dzieci miały jechać na wycieczkę do gospodarstwa agroturystycznego na Dolnym Śląsku.

Jeden z autobusów nie nadawał się do jazdy – miał usterkę układu hamulcowego, a tachograf nie został poddany wymaganej kalibracji. W pozostałych dwóch autobusach inspektorzy stwierdzili braki w obowiązkowym wyposażeniu – nie było apteczek oraz braki w wymaganej dokumentacji – jeden z kierowców nie okazał do kontroli dokumentu potwierdzającego nieprzejeżdżanie przez niego autobusu w poprzednich dniach.

Inspektorzy zakazali jazdy wadliwym autokarem. Przewoźnik podstawił na miejsce wyjazdu sprawny pojazd, którym dzieci mogły bezpiecznie wyruszyć w podróż. Autokar z usterką skierowano do serwisu. Inspektorzy zatrzymali dowód rejestracyjny autokaru, oraz wszczęli postępowanie administracyjne wobec przedsiębiorcy za brak wymaganej kalibracji tachografu.



Nowości w prawie



Fot. Tomek Świątek

Ustawa o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym, a także niektórych innych ustaw, została ogłoszona 3 września br. Wprowadza ona wiele nowych przepisów, istotnych dla kierujących pojazdami.

Następstwem tego, pojawiły się również nowe regulacje dla policji w związku z realizacją jej ustawowych zadań. Pierwszą ważną nowością jest zniesienie obowiązku posiadania przy sobie przez kierującego pojazdem wydanego w kraju prawa jazdy. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy Prd, kierujący będzie obowiązany posiadać przy sobie dokument, stwierdzający uprawnienie do kierowania pojazdem lub pozwolenie na kierowanie tramwajem, wyłącznie w przypadku gdy ten przed-

miotowy dokument został wydany w innym kraju, a kierujący nie posiada polskiego prawa jazdy albo pozwolenia.

Efektom tej zmiany jest nowelizacja między innymi:

1) art. 129 Prd, polegająca na nadaniu funkcjonariuszom uprawnienia do ustalenia tożsamości kierującego pojazdem na podstawie danych z Rejestru Dowodów Osobistych, a także weryfikacji danych o kierującym pojazdem w centralnej ewidencji kierowców;

2) art. 135 i dodanie art. 135a Prd, w których to określono przypadki, kiedy funkcjonariusz zatrzyma prawo jazdy, odrębnie dla dokumentu wydanego w kraju i wydanego za granicą. Nadmieniam iż, w dodanym art. 135b Prd określono natomiast formę zatrzymania tego dokumentu,

3) art. 29 ustawy – Kodeks wykroczeń, co powoduje, że sąd orzekając zakaz prowadzenia pojazdów, nie będzie nakładał obowiązku zwrotu prawa jazdy, a okres, na jaki zostanie orzeczony zakaz wobec osoby posiadającej polski dokument, co do zasady będzie biegł od daty jego zatrzymania,

4) art. 102 i 104a ustawy o kierujących pojazdami – polegająca na wprowadzeniu zmian, dostosowujących brzmienie tych przepisów do nowych rozwiązań.

Zgodnie z komunikatem Ministra Cyfryzacji z 4 września 2020 r., powyższe zmiany mają wejść w życie w dniu 5 grudnia br. Kolejną zmianą jest posiadanie pokwitowania. W art. 38 ust. 1 Prd., w dodanym pkt. 4b nałożono na kierującego pojazdem obowiązek posiadania przy sobie i okazywania na żądanie uprawnionego organu pokwitowania zatrzymania prawa jazdy albo pozwolenia na kierowanie tramwajem, dowodu rejestracyjnego, pozwolenia czasowego czy też profesjonalnego dowodu rejestracyjnego w okresie, w którym pokwitowanie to upoważnia do kierowania pojazdem lub jego używania. Przepis wszedł w życie 4 grudnia 2020 r.

Warto też wiedzieć iż, zwrot zatrzymanego dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego) może nastąpić przez diagnostę. Jest to również nowy przepis, który już obowiązuje od 4 października br.

Zakaz umieszczania na pojeździe zmniejszonych tablic rejestracyjnych to nowość, która wchodzi w życie w dniu 4 grudnia 2020 r., a mówi o tym art. 60 Prd, a dokładnie ust. 1 i dodane punkty 3a i 3b, zgodnie z którymi kierującemu pojazdem zabrania się umieszczania na pojeździe tablic (tablicy) rejestracyjnych w innym miejscu, niż jest to konstrukcyjnie do tego przeznaczone.

Ponadto, umieszczania na pojeździe jednorzędowych zmniejszonych tablic rej., jeżeli pojazd nie posiada zmniejszonych wymiarów miejsca konstrukcyjne przeznaczonego do umieszczania tablicy rejestracyjnej. Co ważne, w dodanym ust. 1a na kierującego pojazdem nałożono również obowiązek utrzymywania tablicy/tablic rejestracyjnych i innych wymaganych oznaczeń pojazdu w należytym stanie oraz zapewnienie ich czytelności.

Profesjonalna rejestracja wymieniona w art. 132a ust. 4 Prd. opisuje nam tryb postępowania z zatrzymanym blankietem profesjonalnego dowodu rejestracyjnego wskazując, iż będzie on przesyłany, podobnie jak w przypadku profesjonalnego dowodu rejestracyjnego, do organu, który go wydał. Przepis wchodzi w życie także w dniu 4 grudnia br.

Na koniec wybiegając trochę w przyszłość, a dokładnie mówiąc do 4 września 2022 roku, chciałbym poinformować, że wchodzi w życie kilka przepisów znoszących obowiązek wydawania nalepki kontrolnej przez organ rejestrujący i oznaczania nią pojazdu, a także znoszących obowiązek wydawania karty pojazdu oraz przekazywania jej nowemu właścicielowi.

asp. szt. Tomasz Ślusznik

specjalista Zespołu Organizacji Służby i Profilaktyki Społecznej
Wydziału Ruchu Drogowego KWP we Wrocławiu



Zarząd Stowarzyszenia Komendantów Policji wraz z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu nadkom. Arturem Pawlikiem i redakcją Dylematów Policyjnych planuje publikację tekstów, poświęconych bezpieczeństwu ruchu drogowego. Tematyka ta jest bowiem niezwykle ważna, zwłaszcza w dobie intensywnego rozwoju motoryzacji.

REKLAMA

MOCNA WYPRZEDAŻ FORDA 2020



RABATY DO 32 000 PLN*

NA OSOBOWE MODELE FORDA

5 LAT OCHRONY GWARANCYJNEJ I FORD PROTECT**

Już teraz wybierz swojego Forda dostępnego od ręki u Autoryzowanego Dealera.



Ford Pol-Motors

50-516 Wrocław, ul. Bardzka 1
(71) 369 75 50, www.ford.pol-motors.pl

*Korzyść finansowa jest kwotą brutto wyliczoną dla Forda Mondeo 2.0 EcoBlue 190 KM, A8, 5 dr., w wersji Titanium. Oferta limitowana, ograniczona w czasie, obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Niniejsza propozycja skierowana jest do przedsiębiorców i nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. O rabaty na inne modele, w tym o ofertę dla klienta detalicznego, zapytaj Autoryzowanego Dealera Forda.

**2 lata gwarancji + 3 lata / 100 000 km Programu Ford Protect. Ford Protect nie jest gwarancją w rozumieniu kodeksu cywilnego. Warunki Ford Protect znajdują się na stronie: <https://www.ford.pl/oferta/z-mysla-o-tobie/gwarancje/gwarancja-podstawowa>. Dotyczy wybranych modeli.

Zużycie paliwa i emisja CO₂ określone na podstawie pomiarów w cyklu WLTP (Światowa zharmonizowana procedura badań pojazdów lekkich) dla Forda Fiesta 1.1 benzynowy 75 KM, M5, FWD Euro 6.2; 5.3 l/100 km, 120-121 g/km; Forda Focus 1.0 EcoBoost 125 KM, M6, FWD Euro 6.2; 5.5-5.8 l/100 km, 125-130 g/km; Forda Mondeo 2.0 EcoBlue 190 KM, A8, 5 dr., Euro 6.2; 5.5-5.8 l/100 km, 144-151 g/km.

Na zdjęciu Ford Fiesta ST-Line, Focus ST-Line, Mondeo ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym.

Bezpieczniej na drogach

Ujednolicenie dopuszczalnej prędkości w obszarze zabudowanym niezależnie od pory dnia, zwiększenie ochrony pieszego w rejonie przejścia dla pieszych, obowiązek zachowania szczególnej ostrożności przez pieszego oraz uregulowanie bezpiecznej odległości między pojazdami na autostradach i drogach ekspresowych.

Takie są zmiany, które Rada Ministrów przyjęła 24 listopada 2020 r. w opracowanym przez Ministerstwo Infrastruktury i Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego projekcie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Ponadto rozpoczęto konsultacje publiczne Programu Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej na lata 2021-2024. Prowadzona jest także kampania edukacyjna, dotycząca prawidłowych zachowań na drodze.

Zrównanie prędkości w obszarze zabudowanym

Obniżenie prędkości pojazdów w obszarze zabudowanym w godzinach nocnych do 50 km/h ma na celu przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa pieszych jako niechronionych uczestników ruchu drogowego. Z analiz badawczych wynika, że różnica prędkości między 50 i 60 km/h ma istotne znaczenie dla długości drogi hamowania pojazdu oraz potencjalnych skutków zdarzeń drogowych. Ponad 95% pieszych ma szansę przeżyć wypadek przy prędkości uderzenia przez pojazd mniejszej niż 30 km/h, a szanse te bardzo spadają, gdy prędkość pojazdu uderzającego w pieszego jest większa od 50 km/h. Obecnie Polska jest jedynym krajem w UE, który nadal dopuszcza jazdę z prędkością 60 km/h w obszarze zabudowanym. Nowe przepisy wejdą w życie po upływie 14 dni od ich ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Pieszy w rejonie przejść

Zwiększenie zakresu ochrony pieszego w rejonie przejścia dla pieszych jest planowane poprzez nałożenie na kierującego pojazdem dodatkowych obowiązków. Będzie on zobowiązany do dokładnej obserwacji nie tylko przejścia dla pieszych, ale i jego okolicy oraz do stworzenia możliwości bezpiecznego przejścia przez jezdnię dla pieszych znajdujących się na przejściu dla pieszych oraz tych, którzy wchodzą na przejście.

Obecnie ustawa Prawo o ruchu drogowym zobowiązuje kierującego pojazdem zbliżającego się do przejścia dla pieszych do zachowania szczególnej ostrożności i ustąpienia pierwszeństwa pieszememu znajdującemu się na nim. Natomiast obowiązek zmniejszenia prędkości przez kierującego pojazdem tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszych znajdujących się na przejściu lub na nie wchodzących, wynika z przepisów rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Nowe rozwiązanie będzie zobowiązywać kierującego pojazdem, który zbliża się do przejścia dla pieszych, poza zachowaniem szczególnej ostrożności i ustąpieniem pierwszeństwa pieszememu znajdującemu się na przejściu dla pieszych, do zmniejszenia prędkości tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego. Obowiązkiem kierowcy będzie także ustąpienie pierwszeństwa pieszememu wchodzącemu na przejście albo znajdującemu się na nim. Rozszerzenie udzielenia pierwszeństwa pieszememu wchodzącemu na przejście dla pieszych w projektowanych zmianach ustawy nie dotyczy tramwajów.

Dotychczasowy obowiązek zachowania przez pieszego szczególnej ostrożności podczas przechodzenia przez jezdnię lub torowisko zostanie rozszerzony również na pieszego wchodzącego na jezdnię lub torowisko. Na pieszego wchodzącego na przejście dla pieszych spoczywał będzie obowiązek zachowania szczególnej ostrożności, polegający na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiający odpowiednio szybkie reagowanie.

Projekt tego przepisu wzbudził jednak wiele kontrowersji, zwłaszcza w środowisku

specjalistów zajmujących się zagadnieniami bezpieczeństwa ruchu drogowego. Na ten temat pisaliśmy wielokrotnie na łamach Dylematów Policyjnych.

Bez telefonu przez jezdnię

W projekcie ustawy zaproponowano regulacje zakazujące pieszememu korzystaniu w trakcie wchodzenia na jezdnię lub torowisko lub przechodzenia przez jezdnię lub torowisko (także w obrębie usytuowanych tam przejść dla pieszych) z telefonów komórkowych oraz innych urządzeń, upośledzających prawidłową percepcję, zwłaszcza wzrokową, a tym samym ocenę w zakresie bezpiecznego wejścia i pokonania jezdni lub torowiska. Rozwiązanie to będzie miało wpływ na bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu drogowego. Zostanie ono osiągnięte poprzez uzupełnienie art. 14 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, określającego zakazy dla pieszych w ruchu drogowym.

Koniec z jazdą na zderzaku

Niezachowanie odległości między pojazdami na drogach ekspresowych i autostradach, jak wynika z policyjnych statystyk, jest jedną z głównych przyczyn wypadków, obok niedostosowania prędkości do warunków ruchu, nieprawidłowego wyprzedzania, zmęczenia i nieprawidłowej zmiany pasa ruchu.

Zachowanie zbyt małego odstępu pomiędzy pojazdami często bywa przyczyną niebezpiecznych zdarzeń drogowych. Nągminną na polskich drogach jest tzw. „jazda na zderzaku”, w niewielkiej odległości za poprzedzającym pojazdem. To niezwykle ryzykowana praktyka zwłaszcza na drogach szybkiego ruchu, takich jak autostrady i drogi ekspresowe. W sytuacji awaryjnej, która wymaga natychmiastowego działania, kierowca nie ma żadnych szans na szybką reakcję. W przypadku niezachowania odpowiedniej odległości ograniczone jest również pole widzenia, uniemożliwiając zidentyfikowanie przeszkody znajdującej się przed poprzedzającym pojazdem. Nagłe wyhamowanie pojazdu jadącego z przodu zmusza jadących z tyłu do gwałtownego hamowania, przez co nierzadko dochodzi do karambolu.

W projekcie zaproponowano, aby na drogach szybkiego ruchu (autostradach i drogach ekspresowych) bezpieczna odległość między pojazdami wynosiła połowę aktualnej prędkości, czyli kierowca jadący 100 km/h musi jechać 50 m za poprzedzającym samochodem, 120 km/h – 60 m, 140 km/h – 70 m. Podobne rozwiązania zostały zastosowane w wielu europejskich państwach, w tym m.in. w Niemczech. Odstępstwo od obowiązku zachowywania bezpiecznej odległości między pojazdami na drogach ekspresowych i autostradach ma dotyczyć przypadków, w których kierujący pojazdem wykonuje manewr wyprzedzania.

Konsultacje programu

W październiku 2020 r. rozpoczęły się konsultacje publiczne Programu Bezpiecznej Infrastruktury Drogowej na lata 2021-2024. Głównym celem programu przygotowanego w Ministerstwie Infrastruktury jest poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na drogach krajowych w zarządzie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Podejmowane w ramach Programu działania będą ukierunkowane na zwiększenie ochrony uczestników ruchu oraz stworzenie bezpiecznej infrastruktury drogowej, w szczególności przeznaczonej dla ruchu pieszych, takich jak np.: budowa chodników, modernizacja oświetlenia przejść dla pieszych, umieszczenie wysp azylu czy zmiany w oznakowaniu drogi. Na ten cel z Krajowego Funduszu Drogowego przeznaczymy 2,5 mld zł.

Promować zachowania

Pod koniec października 2020 r. ruszyła nowa kampania edukacyjna, promująca prawidłowe zachowania na drodze.

Jej celem jest zwrócenie uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa pieszych na przejściach dla pieszych, konieczność przestrzegania przez kierowców limitu 50 km/h na godzinę w obszarze zabudowanym, a także uświadomienie kierującym pojazdami konsekwencji przekraczania dopuszczalnych prędkości na drogach. Te zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa ruchu drogowego zostały poruszone w trzech filmach instruktażowych 3D przygotowanych przez Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

na podst. mat. Krajowej Rady BRD
oprac. Tomasz Kapłon

REKLAMA



ZEC SERVICE

ENERGETYKA | INŻYNIERIA CIEPLNA | KONSTRUKCJE STALOWE | www.zec-service.com.pl

Jelenia Góra

Złodziej

z wyrzutami sumienia

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze zatrzymali 51-letniego mężczyznę bez stałego miejsca zamieszkania podejrzanego o kradzież. 18 listopada 2020 roku na numer alarmowy zadzwonił mężczyzna, który poinformował, że jest poszukiwany i oświadczył, że czeka na policjantów na dworcu. Na miejscu okazało się, że na policję zadzwonił 51-letni mężczyzna bez stałego miejsca zamieszkania. Policjanci wyczuli od niego alkohol. Przeprowadzone badanie wykazało prawie 3 promile. Mężczyzna oświadczył, że 11 listopada 2020 roku okradł kobietę, która mu pomagała, dawała mu jedzenie oraz pozwoliła zamieszkać w swojej altance. Tego dnia mężczyzna wykorzystał jej nieuwagę i ukradł pieniądze, biżuterię, telefon komórkowy oraz dokumenty. Łączne straty właściciela oszacowała blisko 15 tysięcy złotych.

Kiedy pokrzywdzona, zorientowała się, że padła ofiarą przestępstwa, powiadomiła policję. Mężczyzna oświadczył, że zadzwonił, bo ma wyrzuty sumienia. Pokrzywdzona potwierdziła, że podejrzewała tego mężczyznę o kradzież. Obecnie policjanci wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności tej sprawy i ustalają co mężczyzna zrobił ze skradzionym mieniem.

51-latek trafił do policyjnego aresztu do wytrzeźwienia i dalszych czynności. Teraz za kradzież grozić mu może nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

podinspektor Edyta Bagrowska

KMP Jelenia Góra



Wałbrzych

Dwóch bez prawa jazdy

Dwóch kierujących – jednego z cofniętymi uprawnieniami, drugiego z wydanym sądowym zakazem kierowania pojazdami – zatrzymali w ostatnim czasie wałbrzyscy policjanci.

Pierwszy z kierujących tuż przed godziną 12:00 poruszał się samochodem osobowym pomimo wydanej w maju 2019 roku przez Starostę Wałbrzyskiego decyzji o cofnięciu wobec niego uprawnień do kierowania pojazdami. 31-letni mieszkaniec Mieroszowa został zatrzymany przez wałbrzyskich funkcjonariuszy ruchu drogowego. Drugi z mężczyzn wpadł w ręce policjantów prewencji w tym samym czasie, ale w innej części Wałbrzycha. 24-latek miał od 2018 roku orzeczoną przez sąd zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

W przypadku zatrzymania do kontroli drogową kierującego, który nigdy nie miał uprawnień, funkcjonariusze mogą nałożyć na sprawcę wykroczenia mandat karny w wysokości 500 złotych. W wielu przypadkach jednak kończy się na sporządzeniu dokumentacji do sądu, a ten natomiast ma prawo orzec w stosunku do kierującego zakaz kierowania pojazdami. To z kolei oznacza, że w przypadku kolejnego spotkania z policjantami na drodze, osoba odpowiada już za przestępstwo, nie za wykroczenie.

Przypomnieć warto, że za jazdę pomimo cofniętych uprawnień, kierującemu grozi kara pozbawienia wolności do lat 2, a przez sąd



wydawany jest obligatoryjny zakaz kierowania pojazdami. W przypadku kierowania pojazdem po wydaniu przez sąd zakazu sądowego sprawca może trafić do więzienia na 5 lat, a sąd dodatkowo może zastosować karę dożywotniego zakazu kierowania pojazdami.

podkom. Marcin Świeży

KMP w Wałbrzychu



Legnica

Uciekał przed policyjną kontrolą

Policjanci legnickiej drogowki zatrzymali 28-letniego kierowcę fiata, który chciał uniknąć kontroli drogową i podjął ucieczkę. Okazało się, że mężczyzna kierował samochodem pod wpływem środków odurzających i posiadał aktywny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Legnicy, podczas pełnienia służby na terenie miasta, dokonali pomiaru prędkości pojazdu marki Fiat, którego kierujący przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 21 km/h. W momencie, kiedy policjant wszedł na jezdnię, aby zatrzymać samochód do kontroli drogową, jego kierowca gwałtownie przyspieszył, ignorując tym samym polecenia wydawane przez funkcjonariusza. Mundurowi natychmiast podjęli pościg za uciekinierem.

Mężczyzna po przejechaniu kilkuset metrów zatrzymał się przy jednej z posesji, wysiadł z pojazdu i próbował oddalić się do znajdującego się nieopodal budynku mieszkalnego. Policjanci skutecznie udaremnili jego ucieczkę, zatrzymując 28-latkę. Jak się okazało, wsiał on za kierownicę auta, znajdując się pod wpływem środków odurzających, co potwierdziło badanie narkotestem. Dodatkowo zatrzymany posiadał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, a samochód, którym się poruszał, nie miał żadnych cech identyfikacyjnych, ponieważ zostały one mechanicznie usunięte. Ponadto zamontowane w aucie tablice rejestracyjne przypisane były do zupełnie innego pojazdu. 28-latkowi za czyny, których się dopuścił, grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

asp. Anna Grześków

KMP w Legnicy



Lwówek

Śląski

Nietrzeźwy nastolatek na motorowerze

W dniu 19 listopada br. po godzinie 21 w Rakowicach Wielkich funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Lwówku Śląskim zatrzymali do kontroli 15-letniego kierującego motorowerem. W trakcie legitymowania szybko wyszło na jaw, że nastolatek nie posiada wymaganych uprawnień do kierowania tego typu pojazdem. Ponadto znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Badanie alkomatem wykazało u młodocianego kierującego 0,3 promila w organizmie. Nastolatek został przekazany pod bacniejszą opiekę rodziców. Jego sprawą zajmie się Sąd Rodzinny.

sierz. Olga Łukaszewicz

KPP w Lwówku Śląskim

Oleśnica

Nietrzeźwi kierowcy

Policjanci Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Oleśnicy zatrzymali do kontroli 28-latkę kierującego pojazdem marki Seat, którego poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem prawie 2 promile. Jak się okazało mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Kolejna z osób, która kierowała pojazdem w stanie nietrzeźwości to 44-letni mężczyzna. W chwili zatrzymania miał prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci z KP w Twardogórze zatrzymali do kontroli drogową 46-letnią kobietę, której stan wyraźnie wskazywał na to, że jest pod wpływem alkoholu. Po wykonanym badaniu okazało się że w jej organizmie jest ponad 2 promile alkoholu.

Każdego z kierowców czeka teraz sprawa w sądzie. Może im grozić nawet do 2 lat pozbawienia wolności oraz wysoka kara finansowa. Policja po raz kolejny apeluje do kierowców by nie wsiadali za kierownicę po alkoholu. Czyniąc to, stwarzają śmiertelne niebezpieczeństwo dla siebie oraz innych uczestników ruchu drogowego.

mł. asp. Izabela Michalska

KPP w Oleśnicy



Strzelin

Prowadziła na zakazie

Policjanci z drogowki KPP w Strzelinie patrolowali centrum miasta. W trakcie wykonywania czynności służbowych przy ul. Wolności zatrzymali do kontroli drogową osobowego Mercedesa. Mundurowi, podczas sprawdzania danych w systemie policyjnym potwierdzili, że kontrolowana 37-latkę, mieszkankę powiatu wrocławskiego posiadała orzeczoną czynny zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz kobieta za swój czyn odpowie przed sądem.

mł. asp. Łukasz Porebski

KPP Strzelin



Środa

Śląska

Zatrzymali i odzyskali

Średzcy policjanci w wyniku realizacji sprawy operacyjnej ustalili, a następnie zatrzymali sprawcę przywłaszczenia osuszacza powietrza na szkodę jednej z gmin.

Funkcjonariusze ustalili, że urządzenie może znajdować się w mieszkaniu dobrze znanej im 36-latkę. Kobieta bowiem już nie raz odpowiadała za przestępstwa przeciwko mieniu. Podejrzenia policjantów potwierdziły się. Podczas przeszukania zajmowanych przez nią pomieszczeń ujawniono osuszacz, który kobieta użytkowała na podstawie zawartej umowy, jednakże nie zwróciła urządzenia w wyznaczonym terminie.

36-latkę została zatrzymana i doprowadzona do jednostki policji. Usłyszała zarzut przywłaszczenia mienia. Przestępstwo to zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

asp. szt. Marta Stefanowska

KPP Środa Śląska



Świdnica

Trzy promile i zakaz

Świdniccy policjanci każdego dnia podejmują działania mające na celu wyeliminowanie z ruchu nieodpowiedzialnych kierowców, którzy chcąc je prowadzić, wsiadają bez wymaganych uprawnień do kierowania oraz pod wpływem alkoholu. Tym razem, nietrzeźwy kierujący wpadł w ręce funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdnicy.

18 listopada w nocy, około godziny 3.30 funkcjonariusze Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego, Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Świdnicy, pełniąc służbę na terenie gminy Świdnica zwrócili uwagę na poruszający się pojazd marki Peugeot, którego styl jazdy sugerował, że kierowca może być nietrzeźwy. W trakcie kontroli policjanci potwierdzili swoje przypuszczenia. Przeprowadzone badanie wykazało u 31-letniego mieszkańca powiatu świdnickiego ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Ponadto po sprawdzeniu w policyjnej bazie okazało się, że kierowca ma również sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

sierz. sztab. Magdalena Ząbek

KPP w Świdnicy



Trzebnica

Walczą z przestępczością narkotykową

Policjanci z Komisariatu Policji w Żmigrodzie realizując informacje własne, weszli do mieszkania, gdzie miał przebywać mężczyzna posiadający środki odurzające. Odnaleźli go schowanego w jednym z pokoi, pod stojącym tam biurkiem. Na pytanie, dlaczego ukrywa się przed policjantami, nie potrafił odpowiedzieć logicznie. Podejrzan był znany funkcjonariuszom w związku z popełnionymi wcześniej przestępstwami narkotykowymi.

W trakcie przeszukania jego mieszkania policjanci odnaleźli ukryte narkotyki w postaci 36,65 grama amfetaminy i 1160,88 grama suszu marihuany. Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. Obecnie policjanci szczegółowo wyjaśniają wszystkie okoliczności tej sprawy. Sprawdzają między innymi źródło pochodzenia środków odurzających, a także ustalają czy mężczyzna zajmował się również ich sprzedażą. Za posiadanie tych środków odurzających, zatrzymanemu mężczyźnie grozić może kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Każdy, kto para się narkotykowym procederem, musi liczyć się z tym, że w końcu na swojej drodze spotka stróżów prawa i poniesie konsekwencje swojego zachowania. Przypomnijmy, że posiadanie znacznej ilości środków odurzających zagrożone jest karą nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

podkom. Piotr Dwojak

KPP w Trzebnicy



Dylematy

POLICYJNE ludzie • droga • bezpieczeństwo

www.dylematypolicyjne.pl

redakcja@dylematypolicyjne.pl

Wydaje: Agencja Wydawniczo-Reklamowa NEKS-PRESS Sp. z o.o., 50-040 Wrocław, Podwale 37/38, tel. 71 372 44 99, 71 371 82 61 – 69 w. 504, tel./fax 71 371 82 58.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Redaktor Naczelny: Elżbieta Elert, Zastępca Redaktora Naczelnego podinspektor Mirosław Oleksa; Sekretarz Redakcji: Tomasz Kapłon.

Zespół redakcyjny: Waldemar Antkowiak, Sara Stanisł-Szachnowska, Magda Wieteska, Robert Wyrembak, Wanda Ziembicka-Has. Druk: Drukarnia Polska Press Poznań.

Rada Programowa: Ryszard Stokłosa – zastępca przewodniczącego.

Kolegium Redakcyjne: nadinspektor Zbigniew Maciejewski – przewodniczący, Jan Chorostkowski (Konsul Honorowy Republiki Bułgarii) – zastępca przewodniczącego, inspektor Andrzej Kłaskała (Stowarzyszenie Komendantów Policji Polskiej).

Rada Redakcyjna: Wiesław Dreko (ZEC Service Sp. z o.o.) – przewodniczący, Dariusz Franz (Pol-Motors Sp. z o.o.), Włodzimierz Cierliński (Amicar24.pl), dr n. med. Andrzej Łakota, dr n. med. Jan Janusz Gnus, dr n. med. Roman Sobolewski, prof. dr hab. Marek Bąbenek.

*Spełniamy marzenia
o mieszkaniu
od 1986 r.*

DACH BUD®

Spółka z o.o.

ul. Komandorska 53H, 53-342 Wrocław,
tel.: 71 367 57 88, 71 367 68 11, www.dachbud.com.pl

**Budujemy
Z NATURALNYCH
MATERIAŁÓW
CERAMICZNYCH**

Wszelkiej pomyślności z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku 2021 życzą Zarząd i Pracownicy PBO DACH BUD sp. z o.o.

Pomagamy uzyskać kredyt oraz wykończyć mieszkanie. Pełna własność z księgą wieczystą.

GOTOWE MIESZKANIA



Kminkowa A i B
cena od 5620 zł/m² brutto

GOTOWE MIESZKANIA



Kminkowa I J K
cena od 5901 zł/m² brutto

W ofercie także lokale usługowe oraz komórki lokatorskie

**Prezentacje wybranych mieszkań od wtorku do niedzieli w godz. 10.00–15.00
z możliwością podpisania umowy w dniach od środy do niedzieli w godz. 10.00–15.00**

MIEJSCE POSTOJOWE W CENIE MIESZKANIA

ul. Rogowska 151
cena
od ~~10 000 zł/m² brutto~~

8680 zł/m²

Promocja
– ceny w dół do 30.12.2020



**Zakup mieszkania zabezpieczony
umową deweloperską i rachunkiem powierniczym**

Zakup miejsca postojowego obligatoryjny

**Promocja na ostatnie miejsca postojowe przy ul. Japońskiej w cenie 15 tys. zł brutto/szt.
z możliwością płatności w dziesięciu nieoprocentowanych ratach. Oferta ważna do 30.12.2020 r.**

